Nr. 66. Piątek, 21 Marca 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostę Józefa Soniewickiego ze Śniatyna do Krosna, oraz przeznaczył nowomianowanych c. k. starostów Józefa Arvaya dla Śniatyna, Władysława Korosteńskiego dla Kolbuszowej i Franciszka Bilińskiego dla Pilzna.

Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego, Stanisława Łahocińskiego, w Tarnowie, sędzią powiatowym w Leżajsku.

Pan Namiestnik jako Prezydent c. k. galicyjskiej Dyrekcyi dóbr państwowych mianował kandydatów leśnictwa: Władysława Leśniaka, Karola Chlipalskiego i Stanisława Szczęścikiewicza c. k. elewami leśnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: stałego nauczyciela szkoły ludowej w Nadwórnie, Stanisława Żurakowskiego, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Sołotwinie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Sołotwinie; tymczasowego nauczyciela młodszego Jana Biesiakiewicza, w Krośnie, stałym nauczycielem młodszym cztero-klasowej szkoły etatowej męskiej w Krośnie; tymczasowego nauczyciela Antoniego Folwarcznego, w Rozborzu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Mirocinie; tymczasowego nauczyciela młodszego Kaliksta Lewandowskiego, w Brzeżanach, stałym nauczycielem młodszym, 4-klasowej szkoły etatowej w Brzeżanach; tymczasową nauczycielkę młodszą Wandę Chruślińską, w Uściu solnem, stałą nauczycielką młodszą, cztero-klasowej szkoły etatowej mięszanej w Niepołomicach.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 7 grudnia 1889 l. 48.562 przedłużyło wysokie c. k. Ministerstwo handlu na rok drugi i trzeci udzielony Karolowi Schmiedehauzenowi w Nowym Sączu pod dniem 30 maja 1888 l. 12.399 wyłączny przywilej na wynalazek ruchomej tamy ochronnej i regulacyjnej.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Obwieszczenie.

Prebenda fundacyi Franciszka Józefa i Elżbiety, dla byłych wychowanek c. k. cywilnego pensyonatu dziewcząt w Wiedniu, które się stały niezdolnemi do zarobkowania.

Z dniem 1 maja 1890 r. zostanie nadaną jedna prebenda fundacyi Franciszka Józefa i Elżbiety, przeznaczona dla wychowanek c. k. cywilnego instytutu dziewcząt w Wiedniu.

Ubiegające się o tę prebendę, mają zaopatrzyć prośbę, wystosowaną do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości:

1) w metrykę chrztu;

2) świadectwo ukończenia c. k. cywilnego pensyonatu dziewcząt w Wiedniu;

3) w wiarygodne świadectwo, stwierdzające dziesięcioletnią co najmniej działalność petentek w zawodzie nauczycielskim i wychowawczym;

4) w świadectwo, wystawione przez dwóch lekarzy (z których jeden musi zajmować publiczną posadę), wykazujące trwałą fizyczną niezdolność ubiegającej się o prebendę do dalszego wykonywania urzędu nauczycielki i wychowawczyni, i

5) w świadectwo ubóstwa i moralności, wystawione przez urząd gminny i parafialny.

Podania mają być wniesione najpóźniej po dzień 30 kwietnia 1890 do ces. i król. Dyrekcyi generalnej Najw. prywatnych i familijnych funduszów w Wiedniu (*k. k. Hofburg*).

Później wniesione, lub nie zaopatrzone w należyte dokumenta podania, nie będą uwzględnione.

Wiedeń, 8 marca 1890.

Ces. i król. Dyrekcya generalna Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów.

Lwów, 20 marca.

Szybko i bez trudności odbyła się organizacya nowego gabinetu francuskiego. Dnia 14-go b. m. podał się cały poprzedni gabinet do dymisyi, a już w poniedziałek 17-go, ogłosił dziennik urzędowy skład nowego ministerstwa. Prezes jego, Karol Ludwik Freycinet, obejmuje po raz czwarty prezydyum ministerstwa, a po raz szósty zasiada jako członek gabinetu koalicyjnego, gdyż takim może być nazwany i dzisiejszy, składający się z reprezentantów stronnictwa republikańskiego umiarkowanego i z przedstawicieli prawego skrzydła partyi radykalnej. Freycinet, ciągle podejrzywany przez ściśle umiarkowane stronnictwo o tendencye radykalne, zawsze jednak znajduje się w położeniu rozjemcy, ile razy idzie o zażegnanie sprzeczności. Niejednokrotnie już złożył dowody zręczności w stosowaniu się do wymagań politycznych, i dlatego może jest tolerowany przez oportunistów, gdy trudności podobne zachodzą. Z zawodu inżynier, niegdyś dyrektor kolei żelaznej, okazał się w roku 1870 zdolnym organizatorem, gdy pomagał Gambecie w uskutecznieniu dzieła obrony krajowej. W gabinecie Dufaure'a zasiadał Freycinet po raz pierw-

1)

ANGLIA WSZECHMOŻNA*)

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Si on me presse de dire pourquoy je l'aymois, je sens, que cele ne se peult exprimer qu'en respondant: Parceque c'estoit luy, par ce que c'estoit moy!

Montaigne.

Rozdział I.

Między biedą i nędzą.

Pod numerem 114tym wznosi się przy ulicy High Holborn kamienica narożna, wązka, głęboka, trzypiętrowa. Parter domu — podobnie jak partery wszystkich innych budowli tej wielkiej i bezustannie ruchliwej arteryi Londynu — oddany jest całkowicie handlowemu interesowi, prowadzonemu widocznie przez ową dojrzałą i nieco otyłą damę, której twarz różowa i biały czepek, wyzierają z za okna sklepowego, częściowo tylko zasłonięte rozwieszonemi na mosiężnych drutach męzkiemi kołnierzykami, krawatami, mankietami — i spuszczonemi z niewidzialnych wyżyn wewnętrznych maskami, perukami, fałszywemi bokobrodami, wąsami, turbanami i egzotycznych krajów i potrzeb draperyami. Na kantorze wystawnego okna, oszczędnie rozstawione pudełka i pakiety o barwach najrozmaitszych, o nazwach, na jakie wysiliła się filologia fryzyersko-galanteryjna, świadczą reklamą rozpaczliwą o smutnych koniecznościach przyzwoicie się myjącego i ozdabiającego wieku — a zarazem wskazują, że interes handlowy nru. 114.' istnieje dla wygody i pożytku płci obojga. Nad sklepem niema ani szyldu, ani nazwiska. Ale, jakby dla zastąpienia tego braku informacyi na froncie kamienicy, cała jej strona narożna w uliczce Kingsgate jest zalepiona afiszami, zwracającemi uwagę na handlowe interesa innych ludzi — począwszy od handlarzy najlepszą za bezcen herbatą, aż do szekspirowskiego Irvinga i niedoszłego kandydata na krzesło poselskie.

Sędziwa ta kamienica, zapomniana przez pożar r. 1666, dziwny ma wygląd: zdawałoby się, że cały głęboki mur jej w przybocznej uliczce runął przed dawnemi laty, — że mieszkania domu zabito deskami; — deski oddano przedsiębiorczej i kalejdoskopijnej ornamentyce Willing'a, króla agencyj plakatowych. Właścicielka domu otrzymuje za tę rezygnacyę trzech części swych zewnętrznych murów, 50 funtów rocznie; ta subwencya plakatowa pokrywa jedną trzecią dzierżawy. Jeszcze część jakąś dostarczają zapewne klienci parteru; możliwy brak w dochodach właścicielki wypełniają lokatorzy i pensyonarze. Albowiem dom pod nr. 114. jest *a boarding-house*, pensyą, iście londyńską, w świecie dzielnicy Holborn. Mrs. Glover, pani domu i magazynu, nie sprzeciwia się przyjmowaniu w dom lokatorów — jeżeli tylko postulanci są przyzwoitymi dżentelmanami, rekomendowanymi przez jej osobistych przyjaciół. Front domu, ściśle bezinformacyjny, nigdy za czasów Gloverowskich nie był oszpecony pospolitym kartonem z wieścią o „Pokojach Do Wynajęcia“, lub gorzej jeszcze, o „Pokoju z Wiktem“. Mrs. Glover jest damą bardzo przyzwoitego urodzenia i byłych „stosunków“ — wdową po dzielnym oficerze królewskiej marynarki, który się zapił na śmierć, — matką dwóch córek i trzech synów. Mary, starsza córka, dopiero co wróciła z Włoch, dokąd była wyjechała przed miesiącem w charakterze guwernantki; Klara, jej siostra, ma lada dzień wrócić z południowych stron stolicy, z Fulham, gdzie, jako towarzyszka podeszłej hrabiny Castleregret, znajduje się od dwóch tygodni — gdzie jednakże, z powodu wilgoci i przeciągów w domu, cierpi okropnie na newralgią, bezsenność i brak apetytu. Z synów nie ma tymczasowo żadnego w Londynie: najstarszy, Mr. Glover, zajmuje w Manchester posadę rządową listonosza Jej król. Mości; Mr. Frederic Glover wojażuje w Rossyi w sprawach „Kompanii Kosmopolitycznej Serów, Zablaszankowanych wędlin i Ściśle - Bez - Witryolu - Kwaszonych Kalafiorów (Kapitał 2,000.000 f.)“; trzeci syn wreszcie, George Augustus Glover, Esq., przebywa w Boulogne, niezapomniany przez wierzycieli po tej stronie cieśniny.

Opowieść niniejsza odsłania nam pewne melancholijne, gęsto-mgliste przedpołudnie listopadowe. Szkoda, istotnie! bo mało który czytelnik kocha się w podobnych przedpołudniach, i gotów świat z góry zawyrokować przeciwko pisarzowi, mającemu pretensyę zajęcia uwagi kogobądź rozdziałem, lub rozdziałami, przesiąkłemi najobrzydliwszą z atmosfer, omawiającemi jakieś pospolite codzienności londyńskiego mrowiska. Cóż jednak pocznę? Prawdę pisać muszę. Zresztą takem się urządził, że żadną miarą Gloverowej w jasnym poranku majowym wyprowadzić nie mogę.... no, i czytelnicy ledwie kiedy czytają z jaką taką uwagą Rozdział I. powieści — i koniec końcem, muszę z żalem odmówić rekonstrukcyi i rekalendacyi wszystkich innych rozdziałów.

Około więc godziny dwunastej, Miss Glover wzięła dwuszylingówkę z cynowej puszki — przebiegle ukrytej poza kartonowemi pudłami na półce, za kantorem — i udała się w niedaleką okolicę składu, zkąd jedne wązkie schody sprowadzały do podziemia i kuchni domu — a drugie wiodły do górnych apartamentów.

— Ma....ry! — zawołała wcale uprzejmie, dając, w łagodnem *crescendo*, krótki nacisk na ostatnią zgłoskę imienia. Na to, głos innej damy, kwaśny i opryskliwy, dał się słyszeć z góry:

— Czego potrzeba? Jeszcze na mnie nie kolej w kramie!

— O nie, moja droga — rzekła Glóverowa — ale chciałam się dowiedzieć, czy *Signor* będzie jadł obiad z nami?

— Będzie! (sucho i krótko).

— A Mr. Feeters, kochanku?

— Naturalnie!

— A *monsiu* Rogauske?

— Ach! jakaś też ty nudna, matko! Wszyscy są w domu — czemuby nie byli!

— Hm! ha! ano! westchnęła Gloverowa nad dwuszylingówką i schylona nad schodami do podziemia, zawołała równie wdzięcznie i łagodnie:

— Li....za!

— Słucham! — ozwał się głos, a zanim przebrzmiał i zdołał wystraszyć najbliższego szczura, ukazała się w półcieniu schodów totumfacka służąca w brudnym negliżu. Nieco głucha i przywykła do prowadzenia służbowej konwersacyi z panią z wnętrza podziemi lub z trzeciego piętra domu, Liza, nie czekając na rozkazy, poczęła krzyczeć:

— Pewnie to już o obiad! Nie zostało się tam wiele z wczorajszej kolacyi! Wygotuję te gnaty....

— Gn.... kości? — spytała pani zdziwiona — a mięso? a co się stało z mięsem, Liza?

— Co się stało? Stało się, że *sinner* zjadł, zjadł wszystko! jużci nie kto inny tylko on, widzi pani, bo znowu siedział noc całą, aż do piątej rano, i kiedym tu zeszła i zajrzała do szafy, to jeno był gnat, a na

*) Powieść ta, oryginalnie przez autora po polsku pisana, wyjdzie również w edycyi angielskiej w Nowym Yorku i w Londynie p. t.: *Almighty England*.

szy jako minister robót publicznych, później prezydował gabinetom, sprawując oraz obowiązki ministra spraw zagranicznych. Za ministerstwa Floqueta był, jak dziś, ministrem wojny.

Wezwany ponownie do gabinetu jako minister rolnictwa p. Develle, pełnił też same obowiązki za ministerstwa Freycineta w r. 1886 i w gabinecie Gobleta w roku następnym. Okoliczność ta była rozstrzygającą; powołano do tej teki męża doświadczonego, gdyż głos opinii publicznej we Francyi domaga się obecnie przedewszystkiem opieki i ochrony rolnictwa, a najsilniejszą grupą w parlamencie są właśnie reprezentanci interesów rolniczych, którzy pragną producentom krajowym zapewnić skuteczną opiekę i uwolnić od konkurencyi z płodami zagranicznemi. Dążność ta wyradza też pewne sprzeczności, gdyż wielki przemysł radby dostarczyć robotnikom jak najtańszych płodów surowych. Pod tym też względem poczytywane jest ogólnie stanowisko nowego gabinetu jako najtrudniejsze. I dla tego to z takim naciskiem podniesiono w deklaracyi ministeryalnej potrzebę ochrony rolnictwa; z drugiej zaś strony, ażeby i stanu przemysłowego nie drażnić, zapowiedziano przedłożenie w sprawie poprawy losu robotników. To wprawdzie nie zrobi z reprezentantów wielkiego przemysłu zwolenników ceł ochronnych, ale uchyli przynajmniej część niebezpieczeństwa, gdy gabinet zdoła reformami zapowiedzianemi pozyskać masy robotnicze.

Jako zrównoważenie zbyt radykalnych prądów, poczytują w nowym gabinecie siłę taką, jaką przedstawia p. Ribot. Mowa jego z przeszłego roku przy rozprawach nad budżetem wyznań i oświaty, pozostała w pamięci wszystkich. Starał się on w niej przedstawić, iż prawa państwowe można łatwo pogodzić przy dobrej woli z prawami Kościoła. Obecność więc nowego ministra spraw zagranicznych jest rękojmią, że polityka gabinetu nie zejdzie z drogi umiarkowania, której zwolennikiem jest także, jak wiadomo, pan Constans, zajmujący napowrót stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Do ich zapatrywań będzie się musiał stosować przedstawiciel prawicy radykalnej, p. Bourgeois, minister wyznań, a to uspakaja poniekąd obawy stronnictwa umiarkowanych.

Rada Państwa.

(*CCCLXXV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 18 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o użyciu zapomogi ze skarbu okolicom nędzą dotkniętym w Galicyi (projekt ten, wniesiony w rękopisie, rozdano w druku jeszcze w ciągu posiedzenia); dodatek do preliminarza budżetu na r. 1890, pomieszczający w nim 753.000 zł. dochodu ze sprzedaży pewnych akcyj, które były w posiadaniu kasy centralnej.

Oba te wnioski rządowe przekazano komisyi budżetowej.

Między petycyami jest prośba p. Mieczysława Tretera, byłego właściciela Dźwiniacza górnego w Sanockiem, o wyjednanie u Rządu wynagrodzenia krzywdy, poniesionej za rządów dawniejszych przy wykupnie ciężarów gruntowych, a to na podstawie pretensyi petenta, którą komisya prawnicza Sejmu galicyjskiego za słuszną uznała.

Nowowybrany poseł dr. Jan Schauer składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Pos. Kozłowski zapytuje przewodniczącego komisyi karno-prawniczej, kiedy komisya ta myśli załatwić wniosek jego przeciw handlowaniu fałszywem masłem.

Przewodniczący komisyi pos. Lienbacher odpowiada, że zdawało się mu, że dopiero po zapadłej decyzyi o ustawie przeciw fałszowaniu żywności możnaby zdać sobie sprawę, co wypadałoby przedsięwziąć sposobem ustawodawczym, a co sposobem administracyjnym przeciw fałszowaniu masła. Ponieważ jednak ustawa przeciw fałszowaniu żywności pewnie nierychło stanie na porządku dziennym, przeto oświadcza, że sprawę fałszowanego masła wkrótce doprowadzi do załatwienia w komisyi.

Poseł Schaup wnosi interpelacyę do Ministrów handlu i skarbu w sprawie nałożenia stempla 50-centowego na każdą kartkę okólnych biletów kolejowych i na tak zwane kupony hotelowe.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba uchwala ustawę o wynagradzaniu kar osobom, niewinnie zasądzonym, w trzeciem czytaniu.

Następują sprawozdania z petycyj. Między innemi są liczne petycye o podtrzymanie zamknięcia granic dla dowozu bydła z Rossyi i Rumunii, a ułatwienie wywozu bydła do Niemiec. Komisya ekonomiczna wnosi: przekazać petycye Rządowi, mianowicie Ministerstwu rolnictwa, do najzupełniejszego uwzględnienia, i wezwać Rząd, aby w duchu życzenia o wywozie bydła do Niemiec, przeprowadził przyszłe stypulacye handlowo-polityczne.

Poseł Heilsberg popiera wniosek komisyi, i zwraca się do Rządu z prośbą, aby przedsięwziął w ogóle środki zaradcze przeciw upadkowi rolnictwa w krajach alpejskich.

Poseł Kreuzig oświadcza się przeciw wnioskowi komisyi; chce otworzenia granic dla bydła z Rumunii, aby Wiedeń miał tańsze mięso i aby Rumunia w zamian za otworzenie granic dla swego bydła dała znów przystęp do siebie płodom przemysłu wiedeńskiego.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi.

Petycye z Czech i Morawy o zakazanie handlowania masłem „mięszanem“ przekazano Rządowi do zupełnego uwzględnienia i rychłego załatwienia.

Petycye z Szląska, o pobieranie płodów rolniczych dla wojska wprost od producentów, przekazano Rządowi do zupełnego uwzględnienia.

Petycyę kanclistów sądowych i petycyę dozorców więziennych i woźnych sądowych, o polepszenie doli, przekazano Rządowi do uwzględnienia ile tylko można.

Z okoliczności petycyj o zreformowanie myt, pos. Weitlof zwraca się do przewodniczącego komisyi budżetowej z prośbą, o przyspieszenie obrad nad projektem rządowym, tyczącym się tego przedmiotu.

Przewodniczący komisyi budżetowej pos. Zeithammer oświadcza, że komisya dotychczas zajęta była wyłącznie budżetem, ale już w przyszły piątek projekt o reformie myt dostanie się pod obrady komisyjne.

Następują rugi wyborcze. Bez dyskusyi zatwierdzono wybory posłów: Palffego, Kaisera, Mazowczyca, Friesa, Habermanna, Webera, Debiaszego, Schneeburga, Hagenhofera i Bönsa.

Co do mandatu pos. Foreggera, który komisya także zatwierdzić wnosi, pos. Gregorec oświadcza, iż głosować będzie przeciw zatwierdzeniu, bo pos. Foregger jest masonem; masonerya zaś jest nietylko obłożona klątwą kościelną, lecz i zakazana w Austryi (prezes wzywa mówcę do rzeczy); a pos. Vosnjak czyni akces do oświadczenia preopinanta. Sprawozdawca komisyi pos. Szpaczek odpowiada, że komisya nie może wchodzić w rzeczy sumienia; do niej należy tylko zbadać, czy wybraniec ma legalną większość głosów. — Izba zatwierdza wybór.

Poczem bez dyskusyi zatwierdzono wybory posłów Kyrlego i Lapenny.

Wybór pos. Auspitza, który wywołał dyskusyę antisemicką, spadł z dzisiejszego porządku dziennego, bo sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. Zaczek, mający bronić wniosku o unieważnienie wyboru, nie jest obecny.

Na tem przerwano porządek dzienny.

Pos. Swoboda wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej, czy nie zechciałby wyjednać pewnego wynagrodzenia żołnierzom 22go pułku strzelców za to, że od dwu lat stoją załogą w Bośnii.

Pos. Kaiser zapytuje przewodniczącego komisyi legalizacyjnej, dlaczego komisya nie zdaje sprawy ze zmian, które poczyniła Izba wyższa w projekcie ustawy o ułatwieniu legalizacyi dokumentów w drobnych sprawach hipotecznych.

Przewodniczący komisyi legalizacyjnej nie jest obecny.

Koniec posiedzenia o godz. $3^1/_4$. — Następne jutro.

Koło polskie w parlamencie niemieckim.

Pisma dawnej większości parlamentarnej, rozbitej ostatniemi wyborami, coraz gorliwiej zajmują się pytaniem, jakie stanowisko w przyszłym parlamencie zajmie Koło polskie. Na to tak odpowiada *Dziennik Poznański*. „Wszystkie odnośne rachuby są przedwczesnemi, szczególnie, że pisma niemieckie w miarę swego stanowiska zaliczają Koło polskie to do grupy konserwatywnej, to do skrajnej lewicy. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko Koła polskiego w składzie 16 posłów, stało się dzisiaj nierównie ważniejszem, niż podczas ubiegłego peryodu ustawodawczego. Może ono bowiem samodzielnie stawiać wnioski i brać udział w komisyach i pracować w nich, do czego dotychczas ze względu na swą małą liczbę, nie miało prawa. Koło niewątpliwie skorzysta z tego stanu rzeczy i będzie pracowało dla dobra społecznego.

Nie mniej ważnem jest stanowisko Koła polskiego ze względu na obecny skład parlamentu. Głosy prasy niemieckiej o Kole polskiem dowodzą wymownie, że wszystkie stronnictwa umieją dobrze cenić rolę, jaka Kołu przypadła w udziale. W obecnym składzie parlamentu mogą często zajść wypadki, w których Koło polskie będzie miało głos decydujący.

Obliczając jednakowoż niepewne kombinacye na przyszłość, myli się prasa niemiecka, przeznaczając Kołu pewną z góry zakreśloną rolę. Koło polskie pozostanie jak dotąd niezależnem i samodzielnem, a tyle tylko pewna, że i w przyszłości nie przestanie bronić praw narodowych ludności polskiej.

Zresztą i na to powinna prasa niemiecka także zwrócić uwagę, że Koło polskie i w kwestyach społecznych, nie przestanie brać czynnego udziału. Wobec zwiększonej liczby posłów polskich będzie bez wątpienia działalność ta i rozleglejszą i donioślejszą.

Zgoła, jak w sejmie pruskim tak i w parlamencie będzie Koło nietylko dla spraw swych narodowych, ale i dla wszystkich spraw społecznych okazywało interes, na jaki one zasługują. Zarzut organów liberalnych, iż w tej mierze Koło polskie wraz z alzacko-lotaryńskiem pójdzie drogą nieczynności, jest oszczerstwem, niczem nieuzasadnionem. Chce ono i będzie postępowało zawsze tak, jak mu nakazuje nietylko narodowy jego, ale i obywatelski obowiązek“.

Dymisya ks. Bismarcka.

Chociaż do tej chwili *Reichsanzeiger* nie ogłosił jeszcze dymisyi ks. Bismarcka, to przecież jednomyślne jest zdanie, iż z ustąpieniem kanclerza należy się już liczyć, jako z faktem, o którego cofnięciu nie może być mowy. Wszystkie doniesienia w tem się zgadzają, iż ani sędziwy wiek ani dolegliwości fizyczne nie skłaniają księcia do wycofania się z życia politycznego, lecz wyłącznie nieporozumienia z młodym monarchą. Właściwą istotę tych nieporozumień wyjaśniają dokładniej *Hamb. Nachr.*, które, jak wiadomo, zostawały zawsze w ścisłych stosunkach z urzędem kanclerskim. Już przed trzema dniami pisał ten dziennik:

„Cesarz jest mężem wielkiej samodzielności, żywiącym usprawiedliwione życzenie, aby, panując nad potężnem państwem, mającem wielkie i ciężkie zadania, zużytkować w jego interesie swe zdolności. Przejętym on jest czcią i przywiązaniem do męża stanu, któremu dynastya i naród tak wiele zawdzięczają, ale nie stłumia to w nim popędu do uskutecznienia wszystkiego własną pracą. Dawne czasy, w których kanclerz załatwiał wszystkie sprawy polityczne, a cesarz stał więcej na uboczu, przeminęły już jak się zdaje, stanowczo. Być też może, że książę, nie zgadzając się w niejednem z tem co się obecnie odbywa, a nie chcąc się dać porwać nowemu prądowi, uczuwa potrzebę usunięcia się, aby pozostawić spełnienie nowych zadań nowym osobom. Łatwo zresztą pojąć, że im bardziej cesarz wysuwa się naprzód, tem gorliwiej garną się do niego nieprzyjaciele księcia. Żywiołom tym nie leży tyle na sercu *salus publica*, ile zadowolenie swej nienawiści. Wszystko to dąży do tego, aby usunąć kanclerza.“

Vossische Ztg. tłómaczy dymisyę kanclerza tem, iż cesarz pomimo całego swego uwielbienia dla Bismarcka, sam zbyt jest wybitną osobistością, aby się mógł podporządkować jego przewodnictwu. Naród niemiecki zawsze należycie ocenia dziejowe znaczenie pierwszego kanclerza państwa. Dziennik wyraża nadzieję, iż naród niemiecki dosyć będzie miał siły, aby módz znieść bez wstrząśnień tak głęboką zmianę. Bismarck sam kiedyś powiedział: „*Setzen wir nur Deutschland in den Sattel, reiten wird es schon können*“. Stosowna nadeszła chwila do sprawdzenia tej przepowiedni, a naród niemiecki zdoła obronną ręką wyjść z tej próby.

Tenże dziennik pisze na innem miejscu: Polityka zagraniczna Niemiec nie doznała zmiany skutkiem dwukrotnych zmian na tronie, to też bez wątpienia prowadzoną ona będzie i w przyszłości temi samemi drogami, jakkolwiek kanclerzem państwa nie będzie ks. Bismarck. Choć wielkie są zasługi tego męża stanu, choć szczerze pragnąćby należało, aby pozostał na czele spraw polityki zagranicznej, to jednak, skoro dziś ustępuje, nie ma żadnych obaw o przyszłość. Nigdzie nie powinno zrodzić się mniemanie, jakoby Niemcy potrzebowały nowej armii, aby powetować sobie stratę pierwszego swego kanclerza.

Pismo to przypomina, iż ks. Bismarck po śmierci cesarza Wilhelma pisał do hr. Kalnoky'ego, że przyjaźń, która łączy oba narody, która wiąże oba państwa, jest nierozerwalną, polega bowiem nie tylko na pisanych układach, ale na niewzruszonej podstawie, bo jedności interesów, jakoteż tradycyi i usposobienia obu narodów.

Co się zaś tyczy związku z Włochami — w piśmie do Crispi'ego wyraźnie powiedzianem było, że wspólność idei i interesów obu narodów — oto podstawa związku z Niemcami.

Co do przyczyn wewnętrznych, jakie skłoniły ks. Bismarcka do ustąpienia donosi jedno z pism:

Kryzis kanclerska zostaje w związku z różnicą zapatrywań w sprawie konferencyi robotniczej i cesarskiego programu socyalno-politycznego. Zaostrzenie atoli nastąpiło również dlatego, że w przyszłości każdy minister miałby być odpowiedzialnym za swój dział. Kanclerz miał w kwestyi tej dać swoją opinię do poniedziałku — a gdy do wieczora tegoż dnia to się nie stało, cesarz polecił adjutantowi zapytać księcia o zdanie w tej sprawie. Ks. Bismarck odpowiedział wówczas, że nie może w obec zapatrywań i żądań cesarza pozostać na stanowisku kanclerza państwa i musi prosić o zwolnienie z tego pełnego odpowiedzialności obowiązku.

Mówią również, iż kanclerz mocno był dotknięty tem, że reskrypta robotnicze były redagowane przez nową gwiazdę, byłego guwernera cesarza Hintzpetera i gotowe przedkładane kanclerzowi; następnie, że nominacya Berlepscha na ministra handlu nie była mu przyjemną. Wreszcie, że stosunek między kanclerzem a Bötticherem był naprężonym, zwłaszcza gdy Bötticher otrzymał zupełnie niespodzianie order Czarnego Orła.

Dzienniki donoszą, iż w ostatniej jeszcze chwili próbowali załagodzić nieporozumienie i zażegnać przesilenie ks. Koburg, w. książęta badeński i weimarski, wreszcie król saski.

Sądzą, iż także hr. Herbert Bismarck wniesie prośbę o uwolnienie go z zajmowanego stanowiska, lecz dopiero po zupełnem załatwieniu przesilenia kanclerskiego. Hr. Herbert ma być zdecydowanym w kwestyi złożenia urzędu sekretarza państwa, jakkolwiek cesarz chętnie zatrzymałby go i w przyszłości na tem stanowisku. Na wypadek, gdyby dymisya jego została przyjętą, otrzyma on — jak powiadają — kierownictwo ambasady — i to wedle dotychczasowych pogłosek — w Konstantynopolu, następcą zaś jego w sekretarstwie państwa zostałby hr. Berchem.

Do wiedeńskiego *Fremdenblattu* telegrafują między innemi z Berlina:

Należy stwierdzić, że tutaj są zupełnie spokojni co do politycznych następstw ustąpienia kanclerza, mianowicie pod względem położenia europejskiego. Nie tylko w sferach

---

gnacie tyle co na suchem drewnie — przyniosę i pokażę....

— Nie, nie, Liza! — przerwała Glowerowa, kiwając głową. — Ach, jak to nieładnie ze strony *signor'a!* On istotnie nie jest dżentel.... to jest, chciałam powiedzieć, że *signor* jest bardzo ekscentryczny! Ha! więc, Liza, zrób dużo zupy, jaknajwięcej możesz, z pyzami: po pięć pyzów do talerza. Będzie nas sześcioro z tobą — to więc.... ano, to muszę ci dać jeszcze jednego szylinga (Boże miłosierny!); kup dwa funty bifsztyku, trochę szpinaku — kartofli mamy jeszcze — i weź na kredyt u piekarza trzy serowe ciastka na deser.

Obiad podawano u Gloverowej codziennie (jeżeli lokatorzy byli w domu) i punktualnie między godziną 2-gą a 4-tą, w frontowym pokoju pierwszego piętra, który — jako największy w domu — był zarazem buduarem pań, jadalnią, salonem, tabaczarnią panów i miejscem spotkania w pół drogi dla wszystkich mieszkańców, nie wyjmując szczurów z podziemia i myszy z poddasza. Tego dnia, w kilka minut po 3-ciej, Liza ustawiła na stole wszystkie wiktuały od razu, od zupy do ciastek, i zeszła zluzować swoją panię za kantorem. Gloverowa, ukazując się w progu jadalni, znalazła uczestników biesiady zgromadzonych w komplecie. Signor właśnie był podniósł nakrywę jednego półmiska, i skrzywił nos na widok czy zapach głównej bankietu potrawy. Po rozdaniu zupy z pyzami, Miss Glover zamruczała coś, co miało być modlitwą, a było widocznie adresowane do sąsiada, Włocha, który też z małpim grymasem wtórował jej oczami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kierujących, lecz w całej prasie na giełdzie i w szerokich kołach publiczności żywią niezłomne przekonanie, iż położenie europejskie w niczem się nie zmieni. To zaufanie, opierające się na osobie cesarza i woli narodu przyczynia się niemało do tego, że wiadomość o dymisyi ks. Bismarcka przyjęto tutaj bez żadnej emocyi i że bez obawy lub zaniepokojenia opinia publiczna spogląda w przyszłość.

Rozmowa z Passiczem.

Książę Meszczerski, redaktor *Graždanina*, miał rozmowę z głośnym dzisiaj Passiczem, z której zdaje następującą relacyę:

Na moje zapytanie:

„Czy obecny pocieszający stan rzeczy w Serbii jest trwały, i czy nie ma tam jakiej szczeliny, z której ukaże się nagle duch ślepej uległości dla Wiednia“, odpowiedział Passicz:

„Obecnie jest to rzeczą wręcz niemożliwą. Punkt ciężkości władzy konstytucyjnej przeniósł się obecnie z gabinetu i dworu do sobrania narodowego. Nasz lud zaś stoi silnie przy narodowych swych tradycyach, i rozumie, że świetna przyszłość szczepu czeka nas tylko z pomocą Rossyi, i że główne oparcie naszego prawosławia znajduje się również tutaj, u was“.

W dalszym ciągu rozmowy Passicz wyraził zupełne zadowolenie z obecnych stosunków w Serbii: krajem rządzi skupczyna, młody król kształci się pod okiem Dokicza, posiadającego zaufanie w stronnictwie radykalnem; regenci, należący, jak wiadomo, do stronnictwa przeciwnego, nie mogą wpływać na młodego panującego — słowem, zupełny tryumf partyi, reprezentowanej przez Passicza. Jest tylko jedna osoba w Belgradzie, która bruździ nieco w łonie stronnictwa, dzierżącego obecnie rządy państwa, a osobą tą, jest — królowa Natalia.

„Królowa – odrzekł Passicz na zapytanie redaktora *Graždanina* — postawiła się sama w nienormalnem położeniu. Wymogliśmy na Milanie zezwolenie, że królowa będzie miała prawo przyjeżdżać kilka razy na rok do Belgradu, i że jako faktyczna królowa, tudzież matka króla, zamieszka zawsze w zamku. Ale królowa odrzuciła niestety te warunki i mieszka w Belgradzie w charakterze zwykłej osoby cywilnej.“

„Czy widuje się z królem?“

„Z okien domu, który wynajęła, może oglądać syna podczas codziennych tegoż wycieczek za miasto. Dla widzenia się z synem, musi za każdym razem wyjednywać pozwolenie regentów; jest to jednak forma, w rzeczywistości bowiem, mogą się widzieć, ilekroć król tego zażąda.“

„Czy to prawda, że królowa Natalia zawiązała podobno obecnie bliskie stosunki z największymi wrogami Rossyi z pośród postępowców, a mianowicie z Garaszaninem, Piroczanaczem i ich wspólnikami?“

Widząc, że Passicz spuścił oczy i milczy, powtórzyłem pytanie.

„Tak, niestety, jest to faktem — odparł wreszcie smutno i jakby niechętnie.“

„Nie miałem odwagi — kończy sprawozdawca *Graždanina* — poruszać drażliwych kwestyj polityki bieżącej, pożegnałem więc Passicza, życząc mu zdrowia i pomyślności.“

Z Petersburga.

(Zaprzeczenie pogłoskom. — Kolonie niemieckie. Russyfikacya krajów nadbałtyckich.—„Intryga“ finlandzka.

Z Petersburga piszą:

„Krążące od pewnego czasu pogłoski o zmianach w osobistym składzie, lub długotrwałych urlopach wyższych dygnitarzy państwa, oraz o niektórych przekształceniach władz naczelnych, n. p. utworzenin nowego ministerstwa itp., nie sprawdzają się. Mniej więcej pewnem jest, iż w tym czasie wejdą do rady państwa projekta: o nowej organizacyi kancelaryi do przyjmowania próśb, do cara podawanych; o utworzeniu drugiego departamentu przy ministerstwie sprawiedliwości; o pasportach, cudzoziemcach, szkołach, powinności szarwarkowej i innych, państwowe znaczenie mających, kwestyach.“

Russkij Wiestnik zamieścił obszerny artykuł o koloniach niemieckich na południu Rossyi. Autor utrzymuje, że Niemcy są największą plagą dla Rossyi, że stanowią państwo w państwie, gdyż dotychczas nawet młode pokolenie posługuje się wyłącznie językiem niemieckim, że za pośrednictwem Niemców szerzy się sztundyzm, który według autora jest produktem czysto niemieckim. Kolonij dotychczas niemieckich w Południowej Rossyi jest 513, mieszkańców 315.342, którzy posiadają 2,860.623 dziesięcin ziemi.

W następnych artykułach autor ma zająć się szczegółowo koloniami niemieckiemi na Litwie, Rusi i w guberniach nad Wołgą. Powiada, że na Wołyniu, gdzie jest 810 kolonij, są całe okręgi niemieckie, stanowiące jakby nową rzeszę niemiecką w państwie rossyjskiem.

Walka rządu z Niemcami prowincyj nadbałtyckich nie ustaje. Po zrussyfikowaniu szkoły i wprowadzeniu nowego sądownictwa, rząd stara się pozbawić wpływu i znaczenia duchowieństwa ewangelickiego, a może z czasem wytworzy osobistości, któreby były powolne dla jego russyfikatorskich dążności. W tym celu fakultet teologiczny przy uniwersytecie dorpackim ma być zniesiony, a natomiast zostanie założona w Petersburgu akademia ewangelicka. Synody duchowieństwa protestanckiego, które dotychczas odbywały się bez żadnej kontroli rządowej, będą musiały odtąd obradować w obecności komisarzy rządowych. Niemcy na każdym kroku stawiają opór: i tak, zarządy gminne korespondują po niemiecku, zarządy miejskie odmawiają subsydyów szkołom, a gdy w Mitawie założono dziennik w języku rossyjskim, drukarnie nie chciały go drukować.

Po intrydze polskiej, dalej Niemców w prowincyi nadbałtyckiej, rozpisują się teraz dzienniki rossyjskie o intrydze finlandzkiej. Finlandyi, stawiane dotąd jako wzór wierności dla carów rossyjskich, zaczynają się przeniewierzać — bo nie chcą dobrowolnie dać się russyfikować, ani też pozwolić na niszczenie swych odrębnych instytucyi. Oto co w tym względzie pisze *Swiet*:

„Komisye, utworzone w Petersburgu dla zreformowania systemów: pocztowego, monetarnego i celnego w Finlandyi, na wzór systemu istniejącego w Rossyi, nie zdołały jeszcze rozpocząć właściwych prac, a już ujawniła się w całej sile intryga, którą obrońcy separatyzmu finlandzkiego walczyć postanowili. Jakich środków chwyci się ta intryga, skierowana przeciwko zamierzonej pracy, w jaki sposób nurtować zechce, aby zapobiedz urzeczywistnieniu projektowanej reformy, o tem dowiemy się dopiero; dziś jednak można już śmiało twierdzić, że walka z tą intrygą będzie ciężka i zacięta. Trzeba będzie uzbroić się w cały zapas energii i siły woli, aby ostać się wobec licznych, tajemnych i jawnych przeszkód, które napotkają bez wątpienia wszelkie projekty rządowe. Bywały już nieraz przykłady, że separatyzm finlandzki święcił tryumfy, a sprawa rossyjska w Finlandyi doznawała klęski, ponieważ byli Rossyanie składali broń przed intrygami finlandzkiemi. Chcemy wierzyć, że w obecnym wypadku to się nie powtórzy“.

KRONIKA

Lwów, 20 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Przedbórz, w powiecie kolbuszowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

† **Izabella z ks. Lubomirskich ks. Sanguszkowa**. *Czas* umieszcza następujące piękne wspomnienie o zmarłej księżnej, pióra p. Pawła Popiela:

Kto tej pani nie znał w kwiecie młodości, otoczonej urokiem piękna, stanowiska i tego wytwornego obejścia, którego dziś próżno szukać; kto na schyłku życia nie miał sposobności widzieć tej matrony o ustach uśmiechniętych i pogodnem czole, które świadczyło, jak to życie przepłynęło — ten wiedzieć nie może, czem była Iza z książąt Lubomirskich księżna Sanguszkowa. Spotyka ją Odyniec we Florencyi w 1829 r. i w słowach poetycznych odbija swe wrażenie; widzi Horacy Vernet i w genialnym szkicu utrwala jej postać. — Rzym cały podziwem, uszanowania pełnym otacza.

Iza Sanguszkowa była córką tak kochanego księcia Henryka i Teresy Czartoryskiej. Mogła zaznać jeszcze księżnę Marszałkowa i widzieć dzieckiem w jej domu pierwszych owego czasu europejskiej sławy ludzi, boć tam codziennymi gośćmi byli: książę Metternich, książę de Ligne, Jan Odonnel, Genz, Hammer.

Odblask tego społeczeństwa, tej towarzyskiej sfery został jej na całe życie, a podnosił, uświetniał cnoty żony, matki, *Polki* i *Pani*, które tak wspaniale czas i okoliczności rozwinęły, a które robiły ją dla nas nie wiem czy bardziej drogą, czy szanowną. Poślubiła dwudziestoletnia Władysława Sanguszkę. Wspaniały to widok, para dobrana uczuciem, dążnością, pięknością, a do niej zastosować było można piękny wiersz wieszcza:

Ona się jedna w całym dworze szczyci,
Że wybujałą Litawora postać
Wzrostem wysmukłej dorasta kibici.

Ale Polak „szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w ojczyznie“. Niedawno zaślubionym przyszło się rozłączyć. Głos Ojczyzny, czy głos nieobliczonego zapału zawołał Romana, Władysława Sanguszkę; młode opuścili żony, aby zdobyć *Virtuti Militari*, a Roman, aby pieszo wędrować na Sybir, a po dwudziestu latach zdobywać na Kaukazie z rangą oficera wolność, której głosu już nigdy nie usłyszał.

Dla księstwa Władysławów zaczęło się w owych smutnych czasach to życie, które czterdzieści lat pracy uczyniło wzorem, nie wiem, czy wielkopańskiego, czy szlacheckiego domu. Gościnność z sercem i prostotą, wychowanie dzieci, gospodarstwo rządne z niezmierną o sługi i ludność wiejską dbałością. Dom i rodzinę tworzy ostatecznie kobieta, pani domu. Nawet, mojem zdaniem, ona głównie chowa synów tak, jak Pismo czyni ją za nich odpowiedzialną. Ale jeżeli o umarłych nie należy mówić tylko dobrze, to o żyjących nie należy mówić wcale. Jednak dziś już kraj czuje, jak wychowała synów.

Piękne im też przykłady dawał ojciec, zawsze w obywatelstwie czynny; po r. 1848 polityczne zajął stanowisko, to w Sejmie, to w Radzie państwa, a zdrowego rozumu politycznego dziś jeszcze w rachunku sumienia szukać można. Nie trudno to, kiedy żona, według polskiego przysłowia, „podpiera trzy węgły domu“ i utrzymuje ognisko domowe, wytwarzając najwyższy ideał ludzkości: rodzinę. Do tego potrzeba usposobienia, które u najzacniejszych nie łatwo się spotyka: charakteru kobiecego. Rozum, wola w kobiecie nie wystarcza ani do własnego, ani do swoich szczęścia, jeżeli nie ma tego poczucia, które tak trudno określić, bo je tylko sercem odgadnąć, a słowy oddać niepodobna, a które daje szczęście, ułatwia stosunki, wiąże domowników i sąsiadów. Ten dar kobiecości posiadała w najwyższym stopniu i objawiał on się w wychowaniu rodziny, a niezawsze tak bywa w sferach, które dają środki, ale też ułatwiają pokusy.

Na to trzeba prostoty, tej pięknej Sanguszków cnoty, ale też trzeba, jak był u niej, duchowego początku, który uczy, jak mówi wieszcz biblijny: „nogą poziom pomiatać, sercem niebios tykać“. To są warunki wychowania: wychowała też i synów i córki, „rozkwitające, jak znowu wieszcz mówi, wnuczętami sobie podobnemi“.

Tak powstał wspólnemi usiłowaniami ten dom w Gumniskach, z zakrojem zastosowanym do czasów, z którego promieniował przykład na okolicę, a dobroczynność na sąsiednie wsie i miasta. Jeżeli syn przewodniczył Towarzystwu miłosierdzia, to córka własnemi zachodami ułatwiała zadanie.

Księżna Iza, bodaj czy nie ostatnia pani polska poczuciem, działaniem, postawą. Czy za młodu, w tym wielkim salonie Gumniskiego pałacu, czy na starość w Krakowie, w skromnej komnacie, przyjmowała zawsze z uprzejmą godnością, której tradycya ginie. Pani tego zakroju już nie będzie, i być nie może, bo już niepotrzebna, nie ma dla niej sfery ani odczucia. Czy to nieszczęście? Nie powiem. Każda epoka kształci sobie ludzi wedle potrzeby, wyobrażeń i stosunków społecznych; należy to uznać, ale wolno żałować przeszłości wykwintnej, harmonijnej, co cnotę robiła więcej cenną, poświęcenie rycerskiem, kobietę środkiem rozwoju umysłowego i urokiem życia. A kiedy, jak u księżny Izy, do tego żywa wiara była początkiem i natchnieniem praktycznej cnoty, kiedy przenikała cały ustrój domu i rodziny, a świeciła wielkim przykładem, to nam ze łzami żałować, że typ ten zagasł na wieki, to Bogu dziękować, że nam nań patrzyć dozwolił“.

— **Sprawa żydowska** w kraju, ewentualnie sposób korzystania z 12-milionowej fundacyi barona Hirscha, była przedwczoraj w Wydziale krajowym przedmiotem narady poważnego grona mężów pod przewodnictwem JE. p. Marszałka krajowego hr. Jana Tarnowskiego. Na wezwanie hr. Marszałka wzięli udział w obradach: dr. Fruchtmann Filip, prof. Franke, Feldstein Herman, dr. Goldman Bernard, dr. German Ludomił, dr. Heffern Robert, dr. Herschmann, Horowitz Samuel, Klaerman, Konarski Franciszek, dyr. Lazarus, Lilien Ignacy, dr. Lilien Adolf, dr. Loewenstein Natan, dr. Marchwicki Zdzisław, Piepes Jakób, Romanowicz Tadeusz, Starkel Juliusz, dr. Wereszczyński Józef, dr. Zgórski Alfred i Zima Franciszek.

Wynikiem czterogodzinnej dyskusyi było:

1) wybór dwóch specyalnych komisyj: szkolnej i ekonomicznej, które zastanowić się mają nad przedłożonym przez Towarzystwo „Agudas Achim“ programem i przedstawić następnie swe wnioski plenarnemu zgromadzeniu ankiety;

2) uchwalenie wniosku dr. B. Goldmana z poprawkami pp. Loewensteina, Starkla i Wereszczyńskiego, który brzmi jak następuje:

„Zważywszy, że ekonomiczne położenie ludności żydowskiej w kraju i stan jej oświaty wymagają pilnej i skutecznej poprawy;

„zważywszy, że poprawa tych stosunków jest wielce pożądana nie tylko ze względu na dobrobyt tej części ludności krajowej, ale też z przyczyn narodowych;

„zważywszy, że zamierzona fundacya bar. Hirscha dążyć ma do takich samych celów i ofiaruje potrzebne ku ich urzeczywistnieniu fundusze —

„zwraca się ankieta do JE. hr. Marszałka krajowego z uprzejmą prośbą, aby u Rządu raczył wpływem swoim spowodować przyspieszenie wprowadzenia w życie fundacyi, z zabezpieczeniem charakteru narodowego jej celów i działania jej kierownictwa w duchu narodowym.“

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem włościan** złożyli za inicyatywą dyrektora ruchu, radcy p. Sladkowskiego, urzędnicy i słudzy kolei Karola Ludwika następujące składki: (C. d.) Zimmermann 2 zł., Moróz 1 zł., Chudiaszko 50 ct., Ciotko 50 ct., Lewicki 1 zł., Turchan 1 zł., Gesing 25 ct., Malazdra 25 ct., Kozłowski 1 zł., Olinkiewicz 50 ct., Wasserab 50 ct., Półmis 30 ct., Wall 50 ct., Boczek 20 ct., Menzel 1 zł., Socha 20 ct., Gąsiorowski 50 ct. Strigl 50 ct., Trojan 20 ct., Teisseyre 2 zł., Dolnicki 20 ct., Skulski 1 zł., Wroński 1 zł., Miczyński 50 ct., Mukula 40 ct., Knapik 30 ct., Ryczak 1 zł. 50 ct., Salver 1 zł., Kwiatkowski 50 ct., Lanowy 50 ct., Warzała 50 ct., J. Barnady 30 ct., St. Barnady 30 ct., Sokoł 20 ct., Glonek 20 ct., Cieśluk 10 ct., Borowicz 1 zł., Kinda 1 zł., Szalfy 50 ct., Spoczyński 50 ct., Kondratowicz 20 ct., Hładki 20 ct., Stankiewicz 50 ct., Burger 1 zł., Blezień 50 ct., Pałka 50 ct., Świątek 30 ct., Stolarz 30 ct., Krawczyszyn 20 ct., Maczuga 20 ct., Piwernetz 2 zł., Cysar 1 zł., Petranek 30 ct., Rojek 30 ct., Niemiński 50 ct., Klimek 20 ct., Nemeczek 20 ct., Pater 20 ct., Jacyszyn 1 zł., Stelmach 50 ct., Rauch 50 ct., Kapa 20 ct., Cisło 20 ct., Majka 20 ct., Styka 20 ct., Gostylla 20 ct., Zdoń 20 ct., Sevirin 3 zł., Thullie 2 zł., Rybiński 1 zł., Spalke 1 zł., Rosenblum 1 zł., dr. Zgórski lekarz kolej. 1 zł., Kadyi 50 ct., Gutkowski 50 ct., Losch 50 ct., Teisseyre 50 ct., L. Morecki 50 ct., J. Morecki 50 ct., Lorber 50 ct., Sambor 50 ct., Mitschein 50 ct., Kowalewski 30 ct., Hoppen 20 ct., Słowikowski 10 ct., Gilek 10 ct., Friedlein 10 ct., Kleinberger 10 ct., Hrabel 10 ct., Jarem 10 ct., Friedel 20 ct., Hermann 50 ct., Lichtig restaur. 1 zł., służba 3 zł. 95 ct., dobrowolne datki 5 zł. 50 ct., Bieleń 2 zł. 50 ct., Szymański 1 zł., Pfeiffer 50 ct., Kargol 50 ct., Hordyński 50 ct., Białecki 50 ct., Matusiak 50 ct., Popiołek 50 ct., Rodzoń 50 ct., Jan Dudek 50 ct., Józef Dudek 50 ct., Wanous 30 ct., Marks 30 ct., Janikowski 30 ct., Turczyn 30 ct., Lin 20 ct., Dąbrowski 30 ct., Perich 30 ct., Mikuszewski 25 ct., Tabaka 25 ct., Zięba 20 ct., Tendyk 20 ct., Swierzowski 20 ct., Stankiewicz 20 ct., Sarnebura 20 ct., Malinowski 20 ct., Truchym 20 ct., Gastomski 20 ct., Zdobylak 20 ct., Danielec 20 ct., Lewkowicz 20 ct., Andruszczyszyn 20 ct., Kowalczuk 20 ct., Seniw 20 ct., Dyhdałowicz 20 ct., Nawrocki 20 ct., M. Juźków 20 ct., Ol. Juźków 20 ct., Polański 10 ct., Starak 10 ct., Pyter 10 ct., Dworzak 10 ct., P. Stankiewicz 10 ct., Slipko 10 ct., J. Danielec 10 ct., Lang 10 ct., Jaworski 10 ct. (C. d. n.)

— **Z kolei Państwowych.** Z dniem 10 kwietnia b. r. zniesiony zostanie przystanek Wołczkowce, między stacyą Zabłotowem, a przystankiem Widynów położony, w skutek czego ani osób, ani pakunków na tym przystanku do przewozu przyjmować się nie będzie. Od powyższego dnia pociągi nr. 11, 12, 13 i 14 będą mijać przystanek Wołczkowce bez zatrzymania się.

— **Posiedzenie nauczycieli szkół wyższych** odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczór w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: Z medycznej pedagogii; rzecz oparta na podstawie typowego wypadku z praktyki. Referent p. Ludwik Hodoly.

— **Towarzystwo historyczne**. XXIX zebranie miesięczne Towarzystwa historycznego odbędzie się w sobotę, dnia 22 marca b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. Oswald Balzer: Księga kryminalna Sanocka z lat 1554—1638. 2. Luźne komunikacye naukowe. 3. Pogadanka w sprawach Towarzystwa.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 20 marca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 19 do godziny 12 w południe dnia 20 marca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (3·3), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (91 prc. wilgotności względ.), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była +2·7°C, najwyższa +8·0°C dziś o godzinie 12, najniższa +1·0°C w nocy.

Wczoraj około godziny 10 wieczór rosił deszcz nieznaczny; dziś rano była mgła silna, około godziny 10 niebo się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Holandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 20 do godziny 12 w południe dnia 21 marca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby podniesie się do +4·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 85 prc.; opad, deszcz nieznaczny; mglisto, chwilami pogodnie.

— **Ruchoma wystawa obrazów**, znajdująca się obecnie w Tarnowie, jak nam donoszą z tego miasta, doznaje zasłużonego powo-

dzenia. Udział, zwłaszcza młodzieży szkolnej, ożywia się z dniem każdym. Okazuje się z tego, jak szczęśliwą była myśl p. Cichockiego, aby i publiczności miast prowincyonalnych, wśród której przecież znajdują się liczne zastępy inteligencyi, dać sposobność poznawania dzieł naszych malarzy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

„**Chama**“ Elizy Orzeszkowej, drukuje w przekładzie czeskim p. Józefa Konerza prazka „Biblioteka rodzinna“.

Pani Marya Konopnicka, znakomita poetka, miała w Krakowie świetny odczyt o Mickiewiczowskiej „Odzie do młodości“. Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała entuzyastycznie wymowne słowa prelegentki, dziękując jej za piękny odczyt.

W Medyolanie wkrótce będzie przedstawioną nowa opera Boity p. n. „Nero“. Główną rolę ma spiewać Van Dyck z Wiednia.

W Paryżu w *Théâtre d'application* odegrano w tych dniach jednoaktowy dramat p. n. *La Polonaise*, przez p. d'Aunet. Bohaterem sztuki jest panna Praznowska, a treścią nieszczęśliwa jej miłość. Sztuka, nie mająca żadnego kolorytu lokalnego, mogłaby tak samo nosić tytuł jakiejkolwiek innej narodowości. Dramat dosyć się podobał.

Amerykańskie powieści.

VIII.

(Dokończenie.)

Miss Aurora Church (New York) *do miss Whiteside* (Paryż).

9 stycznia.

Przybywając tu, donosiłam ci o mojej umowie z mamą: ona pozostawiała mi całą swobodę na trzy miesiące, a gdybym po tym przeciągu czasu nie potrafiła z niej dobrego uczynić użytku, w takim razie miałam się zrzec tej swobody. Otoż, trzy miesiące minęły a ja, niestety, ani złego ani dobrego z niej użytku uczynić nie zdołałam. Jednem słowem, nie jestem zamężną — a to było ostatniem słowem naszej umowy. Po kilkoletnich staraniach w Europie, aby mię wydać bez posagu, mama sądziła, że potrafię to lepiej uczynić sama. Większej klęski niż ona przecież ponieść nie mogłam. I oto — żadnego nie osiągnęłam rezultatu... Nawet nie starałam się o to. Wyobrażałam sobie, że tego rodzaju sprawy idą tu same przez się; jednak co do mnie nie postąpiły ani trochę. Nie powiem ci, abym była rozczarowana, bo koniec końców nie spotkałam człowieka, którego bym pragnęła poślubić. Tu z tej strony oceanu, gdy panna za mąż wychodzi, przypuszczają wszyscy, że czyni to z miłości, — otoż ja nie spotkałam nikogo, któryby we mnie obudził uczucie. Nie wiem doprawdy dla czego, ale żaden z tych panów, nie podobny jest do tego, co sobie wyobrażałam. Być może, iż marzyłam o niepodobieństwie. A jednak w Europie spotykałam ludzi, których chętnie byłabym poślubiła. Co prawda wszyscy tej kategoryi byli — żonaci...

W tem wszystkiem gniewa mię to tylko, że muszę zrzec się swojej swobody. Nie idzie mi o małżeństwo, ale o to, bym mogła robić, co mi się podoba. Rodzaj życia, jaki prowadziłam w tych ostatnich miesiącach, bardzo mi się podobał. Niemniej zmartwiona tem jestem, że nie stało się tak w niczem, jak sobie biedna moja matka życzyła. *Primo:* nikt nie zwraca tu na nas uwagi, nawet pp. Rucks, którzy zniknęli bez śladu, jak to umieją czynić ludzie w tym kraju. Nie sprawiliśmy żadnego wrażenia; nikt nie patrzy na moje nowe toalety; mają tu piękniejsze; a nasze wiadomości filologiczne i historyczne znajdują także małą liczbę zwolenników. Zdaje się, że powiodłoby się nam było lepiej w Bostonie, ale mamie powiedziano, że tam małżeństwa zawierają się tylko między krewnymi. Mamę gniewa to okropnie, że wszystko tu tak drogo kosztuje... to istna ruina! Koniec końców, nikt mię nie porwał, nie byłam przedmiotem żadnej obelgi, ani potwarzy, — słowem... ani jedno przewidzenie mamy się nie ziściło!...

Sądzę, że byłaby zadowoloną, gdyby mię była spotkała jaka dobra nauczka; ale oto nie stało się nic... ani obelg, ani afektów! Tu się nikt w ogóle nie kocha, — a tylko pozwalają pannie mniemać, że miłość jest niedaleką... Przypomnisz sobie może tych dwóch młodych ludzi, których poznałam na statku i którzy po naszem tu przybyciu, kolejno nas odwiedzali? Z początku nie sądziłam, aby mogli się kochać we mnie, chociaż mama zdawała się o tem być przekonaną; następnie, po pewnym przeciągu czasu i ja zaczęłam przypuszczać, że może mama ma słuszność, a w końcu przekonałam się, że nie chodziło o nic innego, tylko o rozmowę. P. Leverett i p. Cockerell zniknęli pewnego pięknego poranku, nie troszcząc się to, czy mi serce nie pęknie. A jednak zależało jedynie odemnie uledz temu złudzeniu. Wszyscy Amerykanie są do nich podobni; nigdy nie możesz wiedzieć, jaki jest ich cel; stosunki towarzyskie polegają na pewnej, niewinnej zalotności wzajemnej. Chcąc być szczerą, wyznam, iż w gruncie rzeczywiście jestem nieco rozczarowaną, nie tyle co do matrymonialnych widoków, ile co do życia w ogóle. Życie to wydaje się zrazu tak od europejskiego różnem, że mimowolnie spodziewasz się czegoś nadzwyczajnego i podniecającego; a w końcu przekonywasz się, żeś się przespacerowała przez ośm lub piętnaście dni pod rękę z jakimś jegomością lub w jego powozie, i że — to wszystko. Mama nie posiada się z gniewu, że nic więcej nie ma do zganienia. Oświadczyła wczoraj, że kraj ten nie ma nawet tej zalety, aby mógł być niecierpianym. Jakież było moje zdziwienie, gdy zaproponowała, abyśmy jechały na Zachód! Podobna myśl, pochodząca od niej, — to coś nadzwyczajnego! Zwykli mieszkańcy naszej pensyi, chcąc się zapewne pozbyć towarzystwa mamy, zaczęli jej mówić o Zachodzie i ona uległa temu podstępowi, z pewnym rodzajem rozpaczy. Pojmiesz też, że niepodobna pozostawać tak z założonemi rękami i zjadać swój ostatni szeląg... Może los będzie nam więcej sprzyjał na Zachodzie. W każdym razie kraj ten będzie może mniej kosztownym i da się przynajmniej nienawidzieć. Mama waha się jeszcze, czy ma tam jechać, czy wracać do Europy. Ja nic nie mówię; jest mi to rzeczywiście obojętnem. Kto wie, czy nie jestem przeznaczoną na to, aby zostać żoną jakiego pioniera cywilizacyi? Ale jakżeż zmarnowałam moją swobodę! Właściwie nie mam co oddawać teraz mamie, która mi właśnie w tej chwili oświadcza, iż zdecydowała się jechać na Zachód. A zatem widocznie, pionier jest mi przeznaczony..... Ha! czasem tacy mają miliony....

Na tem się kończy szereg listów i ta oryginalna powieść. Nie jest to właściwie rozwiązanie, które być może w następnej podane będzie nowelce, przedstawiającej losy panny Church na Zachodzie... Z tego wszakże, cośmy powyżej przytoczyli, czytelnik powziąć już może wyobrażenie o zaletach i metodzie amerykańskiego pisarza. Trudno też rzeczywiście w kilku niedługich listach podać dosadniejszą charakterystykę i krytykę stosunków amerykańskich, a zarazem zaznaczyć dobitniej różnicę pojęć Europejczyków i mieszkańców Nowego Świata. Widocznie też autorowi chodziło głównie o plastyczne przedstawienie tej różnicy i o tę charakterystykę, którą tak wiernie i zręcznie podać umiał. Fabuła powieściowa i losy bohaterów, pozostały na dalszym planie.

Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Lwów, 20 marca.

(=) Walne zgromadzenie rady nadzorczej tego humanitarnego stowarzyszenia, istniejącego już 22 lat z pożytkiem dla naszego społeczeństwa, rozpoczęło się w dniu dzisiejszym.

Zanim przystąpimy do sprawozdania z obrad zgromadzenia, przytoczymy w krótkości przedstawienie, jakie wydział centralny przedkłada radzie o czynnościach swych i o stanie Towarzystwa w roku 1889. Owóż rok ten był dla Towarzystwa dość pomyślny. Ponieważ liczba członków nowoprzybyłych była znacznie większą od tej, która z rozmaitych powodów ubyła, przeto i stan wkładek i stan majątku znacznie się zwiększył. W r. 1889 liczyło Towarzystwo razem 2432 członków z 10.156 udziałami t. j. z 40.624 zł. wkładek. Wszystkie powiatowe oddziały Towarzystwa ulokowały w Banku krajowym łącznie 52.652 zł.

Towarzystwo udzieliło w tym roku zapomóg stałych 38.895 zł. (centy opuszczamy) jednorazowych 502 zł. — razem 39.397 zł. 72 ct.; liczba obdzielonych członków wynosiła 453 osób.

Suma, którą Towarzystwo na zapomogi od r. 1873 wydało, wynosi 287.356 zł.

Przychody rzeczywiste Towarzystwa czyniły w r. 1889 kwotę 62.082 zł. Majątek wszystkich funduszów Towarzystwa wynosi obecnie 485.402 zł., z czego 417.057 zł. przypada na fundusz żelazny. W dziale zapomóg stałych zwiększył się majątek Towarzystwa o 26.637 zł., w dziale zapomóg doraźnych zmniejszył się o 364 zł.

Po zdaniu sprawy ze ściśle wewnętrznych administracyjnych czynności i skonstatowaniu, że uchwała rady nadzorczej co do wybudowania drugiej części realności Towarzystwa we Lwowie, jest już prawie wykonaną, gdyż budynek stoi pod dachem, podaje wydział do wiadomości nadanie stypendyum im. Hipolita Stupnickiego, Ludwikowi Niewolkiewiczowi, słuchaczowi I roku weterynaryi, i donosi, że nadzwyczajne zgromadzenia przy udziale swego delegata, zarządził w powiatach: Podhajce, Gródek, Żółkiew i Cieszanów. Wszędzie po zgromadzeniu była prośba powtarzaną, aby wysokość wpisowego była albo obniżoną, lub wolno było wpisowe rozkładać na raty, przedewszystkiem tym kandydatom, którzy wpisując się do Towarzystwa we wieku wyżej lat 40 — znajdują się na niższych posadach, a o płacach tak niskich, że wpisowe niemal półroczną ich płacę by wyczerpywało.

Wydział centr. roztrząsał to żądanie i przez wzgląd, że członek i tak przed upływem 5 lat nie nabył praw w Towarzystwie, przedkłada radzie nadzorczej w tej mierze wniosek przychylny.

Przy końcu roku odniosło się do Tow. oficyalistów pryw. Pierwsze ogólne Stowarzyszenie urzędników Monarchii węg.-austr. (Allgemeiner Beamten Verein) w Wiedniu, z prośbą, aby wydział pozwolił w jego jubileuszowem dziele umieścić artykuł o galic. Towarzystwie, które tak piękne rezultaty wykazuje.

Dowód to jeden więcej, na jakie uznanie zasłużyła sobie ta instytucya, nietylko w naszej prowincyi.

Z wydziału centralnego ustępują po myśli §. 15 statutu pp. Burzyński, Stroner i Szczerbicki.

Zgromadzenie dzisiejsze zagaił prezes Stefan hr. Zamoyski kilku serdecznemi słowy, zagrzewając do wspólnej pracy i nadal, jak dotychczas, usilnej, tembardziej, że jednym z jej pięknych celów jest utrzymanie ziemi ojczystej. Przemowę swą zamknął przewodniczący życzeniem: Szczęść Boże pracom zgromadzenia!

Z kolei odczytał dyrektor Towarzystwa p. Romuald Makarewicz streszczone przez nas powyżej sprawozdanie, które przyjęto bez rozpraw do wiadomości, jak również odczytane przez p. Trojana sprawozdanie komisyi rachunkowej, zakończone wnioskiem:

I. Z nadwyżki dochodów 31.182 zł. wyłącza się 15.597 przypadające na inne działy majątku Towarzystwa, a reszta przyłącza się do funduszu żelaznego.

II. Uchwały lat poprzednich co do wymiaru terminów, od których zapomogi mają być wypłacane, powinny być ściśle przestrzegane.

Wreszcie udzielono wydziałowi absolutoryum za rachunki z r. 1889.

Z kolei p. Reichard przedłożył sprawę funduszu stypendyjnego im. Stefana Zamoyskiego, który dosięgnął dziś już kwoty 6.000 zł. Statut odnośny sformułowany przez członka wydziału p. Stronera, postanawia, że stypendyum im. Stefana hr. Zamoyskiego ma służyć tylko dla ubogich ślubnych dziewcząt, w wieku od 16 do 24 lat, sierot po rzeczywistych członkach stowarzyszenia, na posagi. Na wniosek p. Stronera przekazano tę sprawę komisyi statutowej, poczem przystąpiono do wyboru rozmaitych komisyj.

Przy końcu posiedzenia podał przewodniczący hr. Zamoyski do wiadomości, że August hr. Dzieduszycki, c. k. starosta brzozowski, przystąpił do Towarzystwa jako członek wspierający, ze stałym datkiem w kwocie 12 zł. rocznie opłacać się mających.

Dziś po południu odbywać się będą obrady komisyj, zaś jutro o godz. 10 zrana odbędzie się w sali ratuszowej drugie plenarne posiedzenie rady nadzorczej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **C. i k. wojskowy magazyn prowiantowy** we Lwowie potrzebuje 1234 cent. metr. mąki pszennej na suchary, równającej się nr. 5 mąki pszennej młynów budapeszteńskich. Odnośne oferty wnieść należy najdalej do 31go marca 1890, godzina 11 przed południem do c. i k. Intendentury 11 korpusu we Lwowie.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wice-prezydent *Kiselka* w. r. — Sekretarz *M. Bodyński* w. r. radca ces.

Targ zbożowy. *)

Dnia 20 marca 1890.

Lwów, pszenica 8·40 do 9·—, żyto 7·45 do 7·75, jęczmień 6·— do 7·75, owies obroczny 7·15 do 7·50, rzepak 15 50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—. koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·75 do 8·65, żyto 7·15 do 7·65, jęczmień browarny 6·— do 7·75, owies 0·— do 0·—, groch 6·50 do 11·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·40, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·— do 7·75, owies 6·75 do 7·—, groch 6·50 do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 26·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—. koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·50 do 10·10 zł.

Tendencya mdła.

W handlu rezerwa tak ze strony kupujących jak i sprzedających.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 8 do 15 marca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8·60 do 8·95, żyto 7·40 do 7·65, jęczmień browarny 7·20 do 7·50, pastewny 6·— do 6·50, owies 7·05 do 7·35, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·50, nowa 5·75 do 6·—, groch do gotowania 8·— do 11·50, pastewny 6·25 do do 7·—, fasola 9·— do 13·—, bobik 6·50 do 7·25, wyka 6·— do 7·50, koniczyna 30·— do 50·—, anyż rosyjski 22·— do 24·—, anyż płaski 19·— do 23·—, kminek 18·— do 21·—, rzepak zimowy 14·75 do 15·—, letni 14·25 do 6·—, lnianka 9·25 do 9·50, nasienie lniane 9·— do 10·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 16·50 do 18·75, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 literprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46·20 do 46·40.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan złożył przedwczoraj po południu dłuższą wizytę Najd. Cesarzewiczowej-Wdowie Stefanii, która we wtorek rano po dwumiesięcznym pobycie w Gries powróciła do Wiednia. Następnie udał się Monarcha do pałacu księcia Adolfa Nassauskiego, celem odwidzenia księcia i księżnej, nie zastał ich jednak w domu.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj przed południem na prywatnej audyencyi namiestnika Czech, hr. Thun-Hohensteina.

Wedle *Budap. Corr.* ślub Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Salwatorem, odbędzie się w połowie sierpnia b. r.

Z okazyi imienin, składano przedwczoraj w Izbie dep., p. prezydentowi gabinetu hr. Edwardowi Taaffemu, ze wszystkich stron najserdeczniejsze życzenia.

Namiestnik Czech, hr. Thun, odbył dłuższe konferencye z pp. Ministrami: hr. Taaffem, hr. Schönbornem i margrabią Bacquehemem.

Izba deputowanych będzie się zbierać od dnia dzisiejszego aż do feryj wielkanocnych, które rozpoczną się 28 b. m., codziennie na posiedzenia. W kołach decydujących pragną, jak donosi *N. fr. Presse*, aby przedłożenie o indemnizacyi galicyjskiej zostało załatwionem przed świętami, przynajmniej w komisyi.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Pesztu: Węgierski minister skarbu Weckerle odpowie wkrótce na drugą notę p. Ministra dr. Dunajewskiego w sprawie uregulowania waluty, sprawa ta bowiem postąpiła już znacznie naprzód. Obaj Ministrowie skarbu zgodzili się na to, aby nie zwoływać wspól-

nej ankiety; natomiast zbierze się osobno austryacka i węgierska ankieta, ta ostatnia już w ciągu maja.

Na 24 b. m. poniedziałek zostało zwołanem posiedzenie austro-węgierskiej konferencyi cłowej. Przedmiotem rozpraw będzie sprawa zawarcia traktatu handlowego z Turcyą.

W dziennikach berlińskich i depeszach z Berlina jedynym i wyłącznym dzisiaj przedmiotem jest sprawa ustąpienia ks. Bismarcka, w obec niej węgierskie i inne kwestye, nawet obrady konferencyi międzynarodowej zajmują podrzędne miejsce i nie budzą prawie żadnego zajęcia. Jako jeden z powodów, które skłoniły księcia do wniesienia prośby o dymisyę podają dzienniki i ten także, iż cesarz chce przyspieszyć przekształcenie stronnictw w parlamencie, a pragnąc w tem wziąć własny czynny udział, upatruje w dawnych przeciwieństwach, odnoszących się do osoby ks. Bismarcka, zawadę w dokonaniu tego dzieła. Cesarz poczytuje też demokratów socyalnych jedynie za ludzi uwiedzionych, których sobie zjednać trzeba; kanclerz zaś uważa stanowisko represyi za właściwsze.

Jako następcę Bismarcka wymieniają już ogólnie generała Caprivi. Urzędowe ogłoszenie przyjęcia dymisyi ks. Bismarcka i zamianowania generała Caprivi'ego kanclerzem, dotychczas nie nastąpiło. I wczorajsze wieczorne wydanie ***Reichsanzeigera*** nie zawiera pod tym względem wzmianki – niewątpliwem atoli zdaje się być, iż w kwestyi tej nie nastąpi żadna inna zmiana, a rozchodzić się może tylko o to. czy generał Caprivi zostanie zamianowanym także pruskim mini strem-prezydentem, lub czy też stanowisko to obejmie minister Boetticher.

Generał Caprivi był przed tygodniem na dłuższem posłuchaniu u cesarza, o czem dopiero teraz się dowiedziano.

Według najnowszych relacyj, rząd zamierza w sprawie szkolnej uczynić pewne ustępstwa. Co więcej, pisma kartelowe donoszą, iż cesarz niemiecki miał wyraźnie posłowi dr. Windthorstowie oświadczyć, że nie zgadza się wprawdzie na odwołanie Jezuitów, ale w polityce wewnętrznej dąży do tych samych celów, co centrum.

Obiegają również głośne pogłoski o możności zwrotu polityki pruskiej w obec ludności polskiej.

Komenderujący generałowie wszystkich korpusów armii zostali do Berlina zwołani przez cesarza i byli przedwczoraj na konferencyi u ministra wojny. Chodzi podobno o nowe przedłożenie wojskowe w parlamencie.

Podczas przedwczorajszego obiadu, danego na cześć członków konferencyi robotniczej, siedzieli obok cesarza i cesarzowej: Juliusz Simon i biskup Kopp. Marszałek polny Moltke był również obecny na obiedzie. Po obiedzie cesarstwo rozmawiali ze wszystkimi delegatami. Szczególnie długo rozmawiał cesarz z Simonem. Łaskawego przyjęcia doznali także delegaci Austro-Węgier. Cesarz wyraził wobec nich zadowolenie z przebiegu obrad konferencyi, i wypytywał się szczegółowo o istniejące w Austryi urządzenia na polu ochrony robotników, a także cesarzowa wyraziła żywą radość z powodu współudziału Austro-Węgier w pracach konferencyi.

Berl. Polit. Nachr. donoszą, że kanclerz w czasie onegdajszego śniadania, urządzonego dla uczestników konferencyi, rozmawiał z nimi nader uprzejmie i serdecznie. Szczególnie zwracał się często do J. Simona i włoskiego senatora Boccardo. Ostatniego zapytywał o zdrowie Crispi'ego, prosząc go zarazem o oświadczenie temuż najserdeczniejszych jego pozdrowień. Dodał przytem, że i „w przyszłości drogi Włoch i Niemiec pozostaną te same“.

Z Petersburga donoszą, że konsekracya nowych biskupów katolickich odbędzie się tam w końcu miesiąca. Spodziewany jest przyjazd arcybiskupa Popiela i innych biskupów.

Wedłng *Pol. Corr.* nie zapadła jeszcze ostateczna decyzya co do terminu zebrania się najbliższego konsystorza papieskiego; zdaje się jednak, iż konsystorz odbędzie się w ciągu wiosny.

Prasa przyjęła w ogóle sympatycznie nowy gabinet francuski, a deklaracya złożona w Izbie wywarła korzystne wrażenie. W ogóle rokują gabinetowi życie dosyć długie, wnosząc z jego składu. Zawiera on kilku zręcznych i doświadczonych ludzi. Powrót pana Constans, znanego z żelaznej energii, uważają za pomyślną wróżbę. Koła zaś finansowe witają z radością powołanie pana Rouvier, którego wytrawna i spokojna polityka skarbowa, zjednała uznanie. Charakterystyczne piętno gabinetowi nadaje jednak pan Ribot, nowy minister spraw zewnętrznych. Ribot należy do lewego centrum, którego naczelnikiem jest Leon Say. Grupa ta żąda od rządu umiarkowania, zerwania z radykałami i zaprzestania *Kulturkampfu*. Wejście zatem do gabinetu jednego z jej najznakomitszych przedstawicieli jest gwarancyą, że rząd zamierza kroczyć po drodze tolerancyi i zachować konieczną miarę w sprawach religijnych. Gabinet obecny z pewnością też nie podejmie się ani rewizyi konstytucyi, ani rozdziału Kościoła od państwa.

Deklaracya rządu jest stanowczą. Izba powitała nowych ministrów z pewną uprzedzającą grzecznością, zwłaszcza p. Constansa; ukazanie się Ribota wywołało wrażenie. Po odczytaniu deklaracyi interpelował były minister Lockroy, podnosząc niezawarte w programie żądania radykałów. Freycinet natychmiast odpowiedział. Wielką sensacyę wywołało wystąpienie Leona Saya (przyjaciela Ribota), który oświadczył, że rząd może tylko prowadzić politykę umiarkowaną. Rząd nie powinien być rządem wojującym, ale pokojowym, nieobrażającym uczuć wielkiej części ludności francuskiej. Jeżeli rząd będzie toleranckim, liberalnym i umiarkowanym, on (Say) i jego przyjaciele będą go popierać. Prawica i centrum oklaskiwały mowę Saya. Ostatecznie przyjęto porządek dzienny, wyrażający zaufanie dla rządu.

We włoskiej Izbie deputowanych rozdano we wtorek sprawdzony preliminarz roku bieżącego. Sprawozdawca Cambray-Digny przyłącza się w relacyi do wywodów deputowanego Luzatti i oświadcza, że dla dojścia do równowagi potrzeba sto milionów, które dostarczyć trzeba przez oszczędności w budżecie wojny i kolejach żelaznych, albo za pośrednictwem podatków.

Według doniesień z Londynu, w hrabstwach Lancashire i Midland, panuje niezmierne wzburzenie, ponieważ większa część fabryk będzie zniewolona zamknąć roboty wszelkie, jeżeli nie przyjdzie jak najprędzej do kompromisu z robotnikami w kopalniach węgla.

Korespondent londyński *Köln. Ztg.* zapewnia, że ostatnia, nadzwyczaj namiętna wycieczka przeciw gabinetowi lorda R. Churchilla nie była bezzasadną; że młody torysowski postępowiec przewiduje upadek gabinetu i dlatego przysposabia sobie z góry dobrą opinię w stronnictwie liberalnem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Radca sądu wyższego we Lwowie, Marceli Czajkowski, otrzymał tytuł i charakter radcy dworu.

Zastępcami prokuratoryi państwowej zostali mianowani: adjunkt sądowy w Krakowie dr. Antoni Stawarski dla Tarnowa; adjunkt sądowy w Wieliczce Stanisław Grzybowski, chwilowo zatrudniony przy najwyższym trybunale sądowym, dla Krakowa; adjunkci: Władysław Peszkowski w Rzeszowie dla Rzeszowa i Józef Sułkowski w Wadowicach dla Wadowic.

Adjunktami sądowymi zostali mianowi adjunkci sądów powiatowych: Michał Nowacki dla Lwowa, Włodzimierz Janowski i Leon Będkowski dla Brzeżan, Władysław Wyspiański dla Kołomyi i Antoni Dolnicki dla Lwowa.

Adjunktami sądów powiatowych mianowano auskultantów: Józefa Strutyńskiego dla Buska, Franciszka Limbacha dla Medenic, Andrzeja Loreka dla Rudek, Antoniego Kauczyńskiego dla Obertyna i Wacława Markowskiego dla Złotego Potoku.

Suplent gimnazyum św. Anny w Krakowie ks. dr. Rychlak został mianowany rzeczywistym nauczycielem religii przy tymże zakładzie.

Wiedeń, 20 marca. Izba deputowanych, ukończywszy obrady generalne nad podatkiem od budowli, przystąpiła na podstawie wniosku komisyi do rozpraw szczegółowych.

Komisya budżetowa zgodziła się na posiedzenie wieczorne, celem obrad nad przedłożeniem o klęsce nieurodzaju w Galicyi.

Komisya ekonomiczna przyjęła rezolucyę, wzywającą, ażeby Rząd zechciał u Banku austro-węgierskiego wpłynąć, by interesa depozytowe zostały stopniowo i na filie Banku w głównych miastach krajów rozszerzone.

Komisya budżetowa obradowała nad galicyjską indemnizacyą. Referent Zeithammer wnosi przyjęcie; Beer wnosi, ażeby na teraz nie wchodzić jeszcze w obrady i nie prowokować rozstrzygnięcia trybunału państwa co do kwestyi prawnej. Kraus żąda, ażeby Rząd porozumiał się z Galicyą co do planu spłaty zapewnionych zaliczek. JE. Minister Zaleski zwrócił uwagę, że pominąwszy względy prawne, należy mieć na oku względy słuszności, gdyż wobec finansowego położenia Galicyi, pretensye zwrotu są niemożliwe. Dalszy ciąg rozpraw nastąpi jutro.

Wiedeń, 20 marca. W Izbie deputowanych przedłożył Rząd ustawę, uwalniającą czasowo od podatku zarobkowego i dochodowego, te, będące w ruchu żegluźnym na morzu parowce, a oraz okręta żelazne lub stalowe, które w kraju zbudowane zostały.

Rozpoczęła się następnie rozprawa szczegółowa nad zmianami ustawy o podatku budowlanym.

Wiedeń, 20 marca. *Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniu *Budapester Corr.*, według którego, w sprawie regulacyi waluty miałaby obradować nie wspólna ankieta, ale podwójna, t. j. austryacka i węgierska. Rząd austryacko-węgierski nie odstąpił bynajmniej od zasadniczego stanowiska, według którego, wspólną ankietę dla spraw traktatów celnych i handlowych, poprzedziłyby narady wstępne nad uregulowaniem waluty.

Wiedeń, 20 marca. Przy wczorajszych wyborach do rady miejskiej, stracili liberalni w trzech ciałach wyborczych (na Wiedeniu) 2 mandaty: demokraci na Neubau 1 mandat, wskutek połączonych głosów chrześciańskich. Liberalni utrzymali się w pierwszym i drugim okręgu, antisemici w trzecim (Lueger przeciwko Dittesowi), oraz w dziewiątym i dziesiątym okręgu.

Wiedeń, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Wiadomość *Budap. Corr.* w sprawie regulacyi waluty nieprawdziwa. Rząd austryacki trzyma się normy zasadniczej, która przewiduje wspólną konferencyę w sprawie regulacyi.

Peszt, 20 marca. Generalicya armii wspólnej z komendantem korpusu Pejacseviczem na czele, przedstawiła się wczoraj prezesowi ministrów Szapary'emu. Na serdeczne powitanie Pejacsevicza odpowiedział Szapary również ciepłem podziękowaniem, podnosząc ważność przyjaznego współdziałania armii i żywiołów obywatelskich, jak niemniej korpusu oficerskiego i władz cywilnych.

Petersburg, 20 marca. (*Tel. pr.*) Ministerstwo komunikacyj zażądało dokładnych spisów wszystkich urzędników kolei zachodnich, Polaków katolików i żydów. Utrzymują, że rząd zamyśla usunąć tych urzędników od kolei

Berlin, 20 marca. Na przedwczorajszej wojskowej konferencyi u cesarza, brali udział Moltke, generałowie komenderujący, inspektorowie armii i adjutanci generalni.

Wczoraj rano przyjmował cesarz Boetttichera, później odbył konferencyę z generałem Caprivi.

Berlin, 20 marca. (*Tel. pryw.*) Generał Caprivi, którego uważają za następcę Bismarcka, ma obecnie 60 lat; ojciec jego był radcą trybunału; Caprivi ma za sobą zwykłą karyerę wojskową; w r. 1883 został szefem admiralicyi; jako taki ustąpił w r. 1888 skutkiem nieporozumień zasadniczych właśnie z ówczesnym księciem, obecnym cesarzem Wilhelmem. Po śmierci Fryderyka mianowany został komendantem 10 korpusu w Hanowerze; politycznej roli nigdy nie odgrywał. Caprivi. wysokiej postawy, siwy, ma pewne podobieństwo do Bismarcka. Wybór Caprivi'ego ma między innemi pochodzić także ztąd, że cesarz Wilhelm uważa w ogóle generała za najlepszego kierownika polityki zagranicznej, albowiem wojskowy najlepiej wie, jak daleko może iść ze względu na armię, na której się opiera. Bismarck zamierza zupełnie opuścić Berlin i przesiedlić się do Friedrichsruhe.

Berlin, 20 marca. Przypuszczają, iż ks. Birmarck zabawi tutaj tylko czas krótki. W pałacu kanclerskim poczyniono przygotowania do opróżnienia mieszkania kanclerza. Zwykłe swe przejażdżki konne odbywał książę Bismarck także w ostatnich dniach.

Berlin, 20 marca. *National Ztg. Voss. Ztg.* i *Berliner Tageblatt* donoszą zgodnie, że Caprivi zachowa tradycye Bismarcka co do utrzymania potrójnego przymierza i dalszego prowadzenia pokojowej, pełnej umiarkowania polityki.

Berlin, 20 marca. Wiadomości o rossyjskich koncentracyach wojsk na granicy Afganistańskiej nie mają najmniejszej podstawy.

Berlin 20 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: W dziennikach i kołach parlamentarnych, wymieniają jednogłośnie generała Caprivi, jako następcę ks. Bismarcka.

Kolonia, 20 marca *Köln. Ztg.* dowiaduje się pod d. 19 b. m. z Berlina, że cesarz przyjął ustąpienie księcia Bismarcka ze wszystkich urzędów państwowych, a według pewnych doniesień, generał Caprivi wezwanie jako następca Bismarcka, przyjął.

Cetynia, 20 marca. Z powodu śmierci małżonki ks. Piotra Karadżordżewicza (córki księcia Czarnogóry) nadeszły depesze kondolencyjne od Najj. Cesarza austryackiego, cara Aleksandra, hiszpańskiej królowej regentki, sułtana, lorda Salisbury'ego w imieniu królowej Wiktoryi, regentów serbskich, konsula francuskiego w Dubrowniku imieniem republiki i ks. Ferdynanda bułgarskiego.

Rzym, 20 marca. Woda w Tybrze ciągle przybiera; części miasta nisko położone zostały w nocy zalane; słota trwa ciągle.

Londyn, 20go marca. Skutkiem bezrobocia górników, znajduje się chwilowo w Londynie tylko 400 wagonów węgla. Wczoraj nadeszły tylko dwa pociągi z węglem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 marca 1890, godzina 10. minut 30. Akcye kredytowe 306·75, Anglo-austryackie 148 50, Unionbank 242·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 121·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·75, Napoleondor 9·46·—, Rubel papierowy 215·25(?), 4-prc. węgierska renta złota 100·70. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 19 marca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·62 do 12·87 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·59 do 8·61 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 195·25

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 19 i 20 marca.

Hotel Francuski.

Pp. J. Nirscay z Wiednia, A. Lambl z Wiednia, Dr. J. Fruchtman z Drohobycza, Pp. H. Karpeles z Wiednia, K. Krem, M. Borgenicht z Wiednia.

Hotel Zorża.

Pp. F. hr. Fredro z Podlisek, Z Radziemski z Rossyi, A. Swolkiei z Krakowa, Pp. Gołemberski z Bolechowa, W. Niezabitowski z Łanek, M. hr. Łoś z Czyszek, M. hr. Komorowski z Łączyc.

Hotel Angielski.

Pp. A. Nęcki Stanisławowa A. Hotzen z Wiednia, G Januszkiewicz z Siedlisk.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wiecz rem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19. marca 1890.

		płacą walutą austr. złr.	ct.	żądaja walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	194	—	198	—
Kol lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	bez kupona	228	—	232	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	bez kupona	302	—	307	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	bez kupona	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	50	102	40
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	106	—	107	–
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	98	70	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	35	101	35
„ „ „ 4 pr w. a.	bez kupona bieżącego	97	40	98	40
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	100	35	101	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	bez kupona bieżącego	94	50	95	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	bez kupona bieżącego	99	75	100	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	bez kupona bieżącego	94	—	95	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		91	75	92	75
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa		23	—	25	—
„ „ Stanisławowa		—	—	36	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	52	5	62
Dukat cesarski		5	59	5	69
Nepoleondor		9	42	9	52
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	32	1	42
„ „ papierowy		1	28	1	30
100 marek niemieckich		58	35	59	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. marca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	87.45	87.65
luty-sierpień	87.50	87.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	87.65	87.85
kwiecień-październik	87.70	87 90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.75	133.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.25	144.75
„ „ 1864 po 100 złr.	176.75	177 75
„ „ 1864 po 50 złr.	176.75	177.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	150 50	151.5
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.30	102.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.90	100.10
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.25
Galicyi	104.50	105.25
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.40	89.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	151.—	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309.75	310.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	570.—	578.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	221.70	222.20
Bank austro-węgierski a 600 zł.	933.—	935.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	56 —	57.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	356.—	358.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2620.—	2630.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194.25	194.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	229.50	230.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	219.75	220.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.—	126.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	193.—	193.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98 70	99. –
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101.5
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.5	101.50
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.70
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	105.25	105.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.40	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
dtto (Jarosław-Sokal)	99.60	100.10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.80	82.60
z r. 1884	90.—	90.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.—	101.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186. -	186.75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	135.—	136.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	34.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.75	57.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.—	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.75	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.75	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	62.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	53.50	54.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 35	119.80
Paryż za 100 fr.	47.25.—	47.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64 —
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.50	9.45.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 19. marca 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	86	70
„ „ „ w srebrze	87	--
Renta w złocie	109	55
5 pr. austr. renta marcowa	102	15
Akcye banku austro-węgier	932	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	308	—
Londyn	119	50
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9417 (1806 1—3)

W dniach 18 kwietnia i 23 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Jäschke w kwocie 1800 zł. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 90 1/4 część realności lwh. 128 i połowy realności lwh. 130 w Dankowicach Franciszka Adamowicza własnych.

Cena wywołania stanowi kwota 4800 zł.

Wadyum 480 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, dnia 15 stycznia 1890.

L. 9953 (1830 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Wydziału krajowego im. funduszu krajowego, dozwolił uchwałą z 8 marca 1890 l. 9953 przymusową publiczną sprzedaż ruchomości Józefa Baar własnych protokołem do l. 57935/86 zajętych i wyznaczył do tej sprzedaży termina na dzień 21 kwietnia 1890 i na dzień 5 maja 1890 o godzinie 10 rano.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Baarowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Maryańskiego z zastępstwem adwokata dr. Swięcickiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Józefa Baara, aby w należytym czasie i ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, 8 marca 1890.

L. 334 (1755 1—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Samuela Szafrana w kwocie 190 zł. z pn., odbędzie się dnia 24 kwietnia 1890 i dnia 29 maja 1890 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym 134 i 3/4 części ciała hipotecznego objętego wykazem 241 księgi gruntowej dla gminy kat. Lisiczyńce Pawła Pastuszeńka własnych.

Na pierwszym terminie realności rzeczone sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową, a to ciało hipoteczne 134 wyżej lub za 1500 zł., zaś 3/4 ciała hipotecznego 241 wyżej lub za 1515 zł., zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 prc. sumy wywołania.

Zbaraż, dnia 22 stycznia 1890.

L. 11812 (1798 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Estery Beller w kwocie 17 zł. wa., odbędzie się dnia 18 kwietnia i 16 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wedle whl. 53 księgi gruntowej Wulka grodziska Tomasza Sołka własnej.

Cena wywołania 762 zł. wa.

Wadyum 76 zł. 25 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 6 lutego 1890.

L. 9515 (1601 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż dnia 22 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 14 w Jeziórku położonej Tomasza Dumy własnej l. w. hip. 506 ks. gr. gminy Zupawa objętej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 165 zł. z pn., pr. edsięwziętą i przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cene szacunkowa 394 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 39 zł. 45 ct.

Akta oszacowania, jakoteż wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 6 grudnia 1889.

L. 7831 (1785 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya I. połowy realności l. 426 według wykazu hip. l. 335 Mojżesza Fisch w połowie własnej II. całej realności pod l. 67 w Toporowie według wyk. hip. 36 Liebera Batiatycer własnej na rzecz Twarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto. 26 zł. 46 ct.

Cena wywołania ad I. 60 zł. ad II. 170 zł.

Wadyum 6 zł., względnie 17 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusządowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k Sąd powiatowy.

Łopatyn, 27 stycznia 1890

L. 3869 (672 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 120 zł. wa. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 170 w Osielcu położonej lwh. 174 gm. kat. Osielec objętej na imię Józefa Głodka zapisanej i realności lk. 182 w Osielcu położonej lwh. 184 gm. kat. Osielec objętej na imię Wincentego Jachniaka zapisanej w dniach 19go kwietnia i 19 maja 1890 każdym razem o godz. 10tej rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 570 zł i 273 zł. wa.

Wadyum 57 zł. i 27 zł. 30 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 28 października 1889.

L 1075 (1708 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł z pn., odbędzie się na rzecz Zakładu kredyt. ziemskiego w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 118 i 299 gm. kat. Rzezawa objętych dłużników Piotra Ciermaka, Jana i Anny Waśniowskich własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 17 kwietnia i 22 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wcisło.

Wadyum 105 zł.

Bochnia, 30 stycznia 1890.

L. 11995 (1501 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Lisku w kwocie 209 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 22 kwietnia 1890 i 27 maja 1890 zawsze o godninie 10 rano, publiczna pyzymusowa sprzedaż 4/6 części ciała hip. nr. 667 wykazu ks. gr. gminy Liska, Heschla Lipschütza własnego:

Cena wywołania 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Antoniego Kokurewicza.

Lisko, 26 grudnia 1889.

L. 11316 (1502 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Leiby Gansa w kwocie 112 zł. w. a. z pn. odbędzie się zabudowaniu sądowem w dniach 22 kwietnia 1890 i 27go maja 1890 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/4 części realności ciała hip. nr. 349 wyk. ks. gr. gminy Lisko Abrahama Dyma własnego

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 375 zł.

Wadyum 36 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 grudnia 1889.

L. 13401 (1104 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 21 kwietnia 1890 i dnia 28 maja 1890 o godź. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 114 ks. ks. gm. Bagumia objętej Schyi Muschla własnej na rzecz Szymona Leiby Leuchtera celem zaspokojenia sumy 105 zł.

Cena wywołania 277 zł.

Wadyum 28 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan adw. dr. Psarski.

Dąbrowa, 27 stycznia 1890.

L. 14072 (1407 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Habera w kwocie 29 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 217 w Krasnem położonej whl. 50 księgi głównej gminy kat. Krasne i 1/4 części realności lwh. 51 tejże księgi objętej na Jakóba Schwagla zaintabulowanej w dniach 19 kwietnia 1890 i 31 maja 1890 o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 272 zł· 90 ct,

Wadyum 27 zł. 29 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 19 stycznia 1890.

L. 8524 (1412 3—3)

Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 37 w Tłustenkiem wyk hip. l. 665 ks. gr. tejże gminy Andrija Worony syna Hryńka własnej na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 202 zł. 98 ct. i 18 zł. 67 ct. dnia 21 kwietnia 1890 i dnia 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1094 zł., zaś na drugim termine nawet i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 109 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza i następne zapaść mające z jakiego kolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 października 1889 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem Józefa Krzyczkowskiego z Tłusteńkiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 3 stycznia 1890,

L. 10743 (1578 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Jakóba Schatzkiera w kwocie 17 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 21 kwietnia 1890 i 19 maja 1890 każdokrotnie o godz. 3 po połud. w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Andrucha Koczana własnej, pod lk. 69 w Kamionce Hołe powiecie rawskim położonej, wykazem hip. l. 548 ks. gr. Kamionka Wołoska objętej.

Cena wywołania 561 zł. 90 ct.

Wadyum 56 zł. 19 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiej bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub który hipotekę na tej realności po dniu 9 listopada 1889 uzyskali, ustanawia się p. Władysława Górkę jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rawa, dnia 31 grudnia 1889.

L. 7510 (1770 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 27 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 maja 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 11 sub rep. 6 w Lubszy ciała hipotecznego nie stanowiącej Józefa Jurowicza a względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Sylwestra Fuchsa o zapłacenio 137 zł. 27 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kurator pan Manswet Janiszewski w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 16 stycznia 1890.

L. 10728 (1766 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w Lwowie pto. 17 rat po zł. 13 itd. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 51 gminy Szyk Jakóba Adamczyka własnej na dniu 14 kwietnia i na dniu 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 592 zł.

Wadyum 59 zł. 20 ct.

Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 23 stycznia 1890.

L. 7529 (1607 3—3)

W dniach 22 kwietnia i 22 maja 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Faściszowy położonych wedle whl. 12, 9, 29 i 50 Franciszka Jarosza własnych, na rzecz kasy oszczędności Tarnowskiej o 2500 zł. wa. zpn

Cena wywołania 16.507 zł.

Wadyum 1650 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana.

Wojnicz, 1 marca 1890.

L. 3111 (1791 2—3)

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Krakowcu połączonej ze sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, jakoteż przewozowych listów kolejowych, za pomocą pisemnych ofert na dzień 17 kwietnia 1890.

Materyał tytoniowy pobierać będzie ta hurtownia w składowni tytoniu w Jaworowie o 18 klm. oddalonej, zaś znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Jaworowie.

Tejże hurtownej sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 25 drobnych sprzedawców w 20 miejscowościach.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1889 po koniec grudnia

w materyale tytoniowym 12969 zł. 33 ct.

w znaczkach stemplowych blankietach wekslowych i przewozowych listach kolejowych . . . . . 2979 zł. 35 ct.

Razem . . 15948 zł. 98 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 80 zł., świadectwo osiągniętej pełnoletności, moralności i stanu majątkowego pod napisem „oferta dla hurtownej sprzedaży w Krakowcu“ mają być wniesione do dnia 17 kwietnia do godziny 12 w południe, do rąk Naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu

Przemyśl, 6 marca 1890.

L. 1127 (1782 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Majera Rappaporta wierzytelności w kwocie 850 zł. z pn., rozpisuje jawny przymusowy przetarg sum 6500 zł. z pn. i 1410 zł. zpn. hipotekowanych na rzecz dłużnika Izydora Weintraub w stanie biernym dóbr Snowicz 228 wykazem hipotecznym i dóbr Czyżów 205 wykazem hip. tutejszej księgi gruntowej objętych i że w tym celu wyznacza dwa termina, a to na 14 kwietnia 1890 i na 19 maja 1890 zawsze o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu tusądowem z tym dodatkiem, że sumy rzeczone przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 10101 zł. 83 ct. co do sumy 6500 zł., tudzież 2204 zł. co do sumy 1410 zł.

Złożyć się mające poręczne wynosi 1231 zł.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Kaflińskiego z podstawieniem adw. dr. Billeta.

Bliższe warunki przetargu przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 1 marca 1890.

L. 9833 (1783 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano dnia 17 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 24 według wyk. hip. 103 i połowy wyk. hip. 163 gminy Cuniowa, Józefa i Piotra Jakóbiszynych własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto. 130 zł. 11 ct. zpn.

Cena wywołania 229 zł. aw.

Wadyum 22 zł. 9 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz p. Adolf Henze w Gródku.

Gródek, 25 lutego 1890.

L. 7999 (1790 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 17 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 maja 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod l. k. 79 w Marynce Antoniego Oleśków własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 25 rat po 12 zł. aw.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kurator pan Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 16 stycznia 1890.

L. 6884 (1258 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia resztujących kapitałów pożyczkowych w kwotach 2140 zł. 42 ct. i 93 zł. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 22 i 911 gm. kat. Niepołomice objętych a Michała Biernata własnych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 21 kwietnia i dnia 23 maja 1890 każdym razem o godź. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 4875 zł.

Cena wywołania drugiej realności wynosi 5088 zł.

Wadyum pierwszej realności 488 zł.

„ drugiej „ 509 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 21 stycznia 1890.

L. 12753 (1368 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Kościsza przeciw Józefowi Zarycznemu pto. 300 zł. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacyjna sprzedaż 1/4 części ciała hipotecznego w Dąbrówce położonego whl. 17 objętego Józefa Zarycznego własnej w dniu 22 kwietnia 1890 i w dn. 27 maja 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu tut. Sądu.

Cenę wywołania kwotę 1767 zł. aw.

Wadyum kwotę 177 zł. stanowią.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych powyższej 1/4 części rzeczonego ciała hipotecznego ustanowiony adw. dr. Gałkiewicz.

Nowy Sącz, 30 stycznia 1890.

L. 7619 (1318 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 6 według wykazu hip. l. 886 księgi gruntowej gminy kat. Toporów Samuela Peisacha dw. im. Meiselesa własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 73 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 8 lutego 1890.

L. 126 (1370 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szachny Zangena w kwocie 1033 zł. z pn., odbędzie się w tym sądzie dnia 22 kwietnia 1890 i dnia 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 256 księgi gr. gminy kat. Lipnica wedle poz. 1 karty własności do dłużników Wojciecha i Ludwiki Sikorów należącej.

Cena wywołania 3240 zł.

Wadyum 324 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 10 lutego 1890.

L. 16669 (1764 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego Krzeszowicach do Józefa Dudka w kwocie 90 zł. z pn.. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 17 kwietnia 1890 o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 134 w Luszowicach położonej, Józefa Dudka własnej.

Cena wywołania 336 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 28 grudnia 1889.

L. 10146 (1767 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na dniu 14 kwietnia i 27go maja 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej o 23 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 261 gminy Męcina dłużnika Jana Leśnika własnej.

Cena wywołania 484 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 49 zł. wa.

Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.

Limanowa, 15 stycznia 1890.

L. 701 (1663 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Arona Kannera w kwocie 15 zł. 14 ct. wa. z pn., odbędzie się się w dniach 22 kwietnia 1890 i 27 maja 1890 zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 74 wykazu ks. gr. gminy Beźmichowa górna, Michała Cholawskiego własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 14 lutego 1890.

L. 8794 (1745 1—3)

Dnia 25 kwietnia 1890 i 30 maja 1890 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Krzesławicach położonej lwh. 33 objętej Katarzyny z Karczów Koperowej własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce pto 7 rat i reszty kapitału 100 zł. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 529 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 53 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli notaryusz w Dobczycach Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 12 lutego 1890.

L. 5661 (1684 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wania Jacenika w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 22 kwietnia 1890 i dnia 21 maja 1890 każdym razem o 9tej z rana egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 151 i 4/192 części posiadłości lwh. 189 księgi gruntowej gminy Złockie objętych, dłużnika Semana Markowicza własnych, z tem, iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, na drugim zaś i niżej posiadłości te sprzedane będą.

Cena szacunkowa wynosi 170 zł. wa

Wadyum 17 zł. wa.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Muszyna, 1 stycznia 1890.

L. 12459 (570 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 maja 1890 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 670 według wyk. hip. 510 gminy Chorostków Kohosa Koflera, Małki Kofler i Cipy Messing własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 272 zł. 97 ct. z pn.

Cena wywołania 5000 zł.

Wadyum 500 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Felicyana Polańskiego c. k notaryusza w Kopyczyńcach.

Kopyczyńce, 28 grudnia 1889.

L. 813 (1562 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Klotyldy Polakowej w sumie 300 zł. z pn., dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 6/30 części realności lwh 78 w Jaśle do Franciszki Kneblowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 23 kwietnia 1890 i 28 maja 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 1268 zł. 54 ct. wa. poniżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi, zaś na drugim nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 127 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 1 marca 1890.

L. 8376 (1596 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24go kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29go maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 20 według wykazu hip. l. 35 gminy kat. Toporów Jossla Batiatyczer własnej, na rzecz Hersza Guner pto 55 zł.

Cena wywołania 438 zł.

Wadyum 43 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn, dnia 10 lutego 1890.

L. 6405 (1459 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Barszczewskiego przeciw Majerowi Feiertag i Israelowi Penzias pto 165 zł. a. w. z pn., przeprowadzi w ts. sali rozpraw w celu zaspokojenia sumy wekslowej 165 zł. wa z pn., w dwóch terminach a mianowicie, 24 kwietnia i 29 maja 1890 każdym razem o godzinie 11tej przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż połowy realności pod l. 603¾ we Lwowie położonej, wykazem hipot. l. 481 III objętej, przedtem Majera Feiertaga własnej, pod następującymi warunkami.

Cena wywołania wynosi 2117 zł. 12 ct.

Wadyum 211 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub powyżej ceny wywołania, na drugim terminie za jakąbądź cenę.

Resztę warnnków, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności przeglądnąć można w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, lub któryby po dniu 2 lutego 1889 t. j. po dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej części powyższej realności nabyli, ustanawia się kuratorem adw. kraj. dr. Raabego zastępstwem adw. kraj. dr. Menkesa

We Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

L. 11851 (1716 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 123 zł. w. a. z przynal. po potrąceniu kwoty 20 zł. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 23 maja 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 63 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewski objętej dłużników Andrucha Mucyna, Włodzimierza Michała 2 im. Mucyna, Bronisława Iwana 2 im. Mucyna i Józefa Mucyna własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołaniu lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1280 zł. wa

Wadyum 128 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 15 grudnia 1889.

L. 8848 (1789 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy Wieliczki w kwocie 240 zł. w dniach 25go kwietnia i 23 maja 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano, 7/12 i 33/48 realności pod l. 1 w Lednicy niemieckiej i liczba 18 w Wieliczce do Józefa Pągowskiego należące przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 1169 zł. 19 ct.

Zakład 117 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu

O tem zawiadamia się interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 marca 1888 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 19 lutego 1890.

L. 340 (1827 1—3)

Von dem k. k. Lottoamte in Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lottokollectur Nr. 5/1004 in Lemberg Kamińskigasse im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist Der bisherige Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem 4prc. gen. Provisionsbezuge nach dem durchschnitte der Jahre 1887/1889 für beide Spielsammlungen zusammen 1697 fl. 37 kr. Als Kaution werden 3000 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in Lemberg in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 21 März 1890.

L. 5800 (1817 1—3)

Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mostach wielkich, z którą połączona i drobna sprzedaż marek stemplowych i urzędowych blankietów wekslowych, rozpisuje się konkurencyą przez pisemne oferty.

Obrót materyałów tytoniowych wynosił w roku 1889	14644 zł. 17½ ct.
w markach stemplowych	2650 zł. 90 ct.
Razem . .	17295 zł. 07½ ct.

Oferty, do których należy dołączyć wadyum 100 zł. wa., świadectwo pełnoletności i moralności, mają być wniesione najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 20 kwietnia 1890 na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 17 marca 1890.

L. 9876 (1579 1—3)

C. k. k. Sąd powiatoy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 155 zł. 1 ct. aw. i 14 rat pożyczkowych po 14 zł. 41 ct. aw. zpn przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 25 w Nowosiółkach kardynalskich położonej wyk. hip. l. 20 ks. grunt. gminy kat. Nowosiółki kardynalskie objętej dłużnika Pawła Gila względnie tegoż spadkobierców własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na dniu 21 kwietnia i 19 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz c. k. notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, 30 grudnia 1889.

L. 12350 (1602 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia iż dnia 22 kwietnia 1890 i 22 maja 1890 każdą razą o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 128 w Tarnobrzegu położonej śp. Antoniego Moskalskiego własnej whl. 392 objętej na zaspokojenie wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 42 zł. wa. zpn. przedsięwziętą i przy 2 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Akt oszacowania jakoteż wykaz h poteczny i resztę warunków licytacyjnych są w registraturze do przejr enia,

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 14 grudnia 1889.

L. 8563 (1214 1—3)

W dniach 22 kwietnia i 23 maja 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut Sądzie połowa realności lwh. 57 i ⅔ części realności lwh. 54 gminy Chyżówka objętych, dłużniczej masy spadkowej śp. Sebastyana Węgrzyna własne na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włość. we Lwowie pto. 23 rat po 12 zł. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 547 zł. 84½ ct.

Wadyum 54 zł. 80 ct

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysockiego.

C. k. Sąd powiatowy

Mszana dolna, 28 grudnia 1889

L. 8470 (1526 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Filipa Schwarza w kwocie 49 zł. 99 ct zpn. odbędzie się w domu sądowym w dniach 23 kwietnia i 28 maja 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 3, 169 w Barcicach Samuela Fröhlicha i Leisera Fröhlicha własnych.

Cena wywołania realności lwh. 3 272 zł.

Wadyum 27 zł 20 ct. aw.

Cena wywołania realności lwh. 169, 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest p. Ludwik Miąsik w Starym Sączu.

Stary Sącz, 18 stycznia 1890.

L 14952 (1719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lw. 51 w Bekersdorfie położonej wyk. hip. l. 53 księgi grunt. gminy katastralnej Bekersdorf objętej dłużników Piotra i Katarzyny Ottenbreitów własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 23 kwietnia 1890 i 24 maja 1890 każdą razą o godz. 10 przed południem w zabudowaniu Sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3300 zł. aw. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 330 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 8 września 1888 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1889.

L. 7051 (629 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 23 kwietnia 1890 i dnia 28 maja 1890 zawsze o 10 godzinie rano w budynku Sądowym realność wedle wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla Woszczaniec l. 21 i l. 22 Mikołaja Jaremczaka własną celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rudkaah 140 zł. zpn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej kwoty jaką wynosi zahipotekowana pretensya Towarzystwa zaliczkowego sprzedaną.

Cena wywołania 454 zł.

Wadyum 10%.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki. dnia 12 listopada 1889.

L. 15894 (1278 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1890 godzina 10 przed południem odbędzie się w biurze 13 przymusowa relicytacya dóbr Kołodróbka w powiecie Zaleszczyckim położonych wedle wykazu hipot. 118 własność Julii hr. Ostrorogowej stanowiących, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie per. 4500 zł. Dobra te na powyższym terminie będą sprzedane także poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 323.479 zł. 69 ct. wa. jednak nie niżej ceny 75.000 zł. aw.

Wadyum w kwocie 32,350 zł. wa. może być złożone gotówką, w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, albo wedle ostatniego kursu w obligacyach austro-węgierskich państwowych obligacyach indemnizacyjnych, listach zastawnych Banku austro-węgierskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub galic. akcyjnego Banku hipotecznego.

Bliższe warunki wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych: Herscha Weiselberg, Sabiny Samueli, R. Lande, Szymona Frey i tych wierzycieli którymby uchwała niniejsza lub dalsze dla jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły lub którzyby po dniu 1 grudnia 1889 r. do tabuli weszli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol dnia, 20 stycznia 1890.

L. 9471 (1805 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia przyznanych Szymonowi Ogrodzkiemu i Annie Nikiel kosztów sporu w kwocie 22 zł. 38 ct. wa zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 18 kwietnia i 23 maja 1890 każdą razą o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż 1/8 części realności lk. 150 w Wilkowicach położonej Maryanny Jakubiec własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 315 zł. wa

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Nowak.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 10 stycznia 1890.

L. 6982 (1815 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców śp. Chaji Rojzy Gans w kwocie 228 zł. wa. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 377 stary 317 nowy w Trembowli położonej wyk. hip. l. 255 objętej, dawniej małż. Judy Mendla dw. im. i Elci Seidelman obecnie Chaji Marjem Seidelman własnej dnia 20 marca i 24 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie połowa powyższej realności tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 819 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 października 1889.

Kuratele.

L. 739 (1769 3—3)
Marya Polniuk z Pałahicz uznana marnotrawczynią.
Kuratorem ustanowiony Michał Polniuk z Pałahicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, 31 stycznia 1890.

L. 1599 (1741 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje małżonków Dmytra i Julię Łeha z Mogelnicy za marnotrawców i ustanawia dla nich kuratorem Adama Hocuła gospodarza z Mogelnicy.
Budzanów, 24 lutego 1890.

L. 3590 (1740 3—3)
Stefan Poczapski z Poczap uznany marnotrawcą, kurator Dmytro Poczapski z Poczap.
Sąd powiatowy miejsko del gowany
Złoczów, 20 lutego 1890.

Upadłości.

L. 3600 (1742 3—3)
W sprawie konkursowej Berka Luftiga do wyboru wydziału wierzycieli wyznaczam termin na dzień 24 marca 1890 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli wzywam.
Chrzanów, 14 marca 1890.
C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.
Dr. Małdziński.

L. 3422 (1743 3—3)
W sprawie konkursowej C. D. Hechtera do likwidacyi pretensyi zgłoszonych po pierwszym terminie likwidacyjnym wyznaczam w myśl §. 123 uk. termin na dzień 28 marca 1890 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli wzywam.
Chrzanów, 12 marca 1890.
C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.
Dr. Małdziński.

L. 9769 (1796 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie ogłasza, że w masie rozbiorowej Eugeniusza Blahaczek w Gródku dotychczasowy zarządca p. adw. Lewandowski mianowany został stałym zarządcą, zaś p. Franciszek Bobowski tegoż zastępcą.
Lwów, dnia 8 marca 1890.

Konkursa.

L. 1997 (1780 2—3)
Przy sądzie wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała z roczną płacą 900 złr., dodatkiem aktywalnym 240 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie do 20 kwietnia 1890.
Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 15 marca 1890.

L. 2111/pr. (1772 2—2)
Odnośnie do konkursu w nr. 64 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomemże, konkurs na posadę asystenta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie z końcem marca 1890 upływa.
Lwów, 14 marca 1890.

L. 177 (1823 1—3)
W myśl rozporządzenia Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 17 lutego 1890 l. 3036 wydanego na podstawie ustawy krajowej z dnia 1 grudnia 1889 dz. u. kraj nr. 71 ogłasza się niniejszem konkurs na posady nauczycieli religii (katechetów) przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Kołomyi a to jedna posada nauczyciela religii dla młodzieży rzym., kat. jedna dla młodzieży gr. kat. i jedna dla młodzieży izraelickiej.
Do posad tych przywiązana jest roczna płaca w kwocie po 600 zł. — Zresztą pod względem stosunków służbowych obowiązują przepisy kraj. ustawy z dnia 1 stycznia 1889 dz. u. kraj. nr. 16.
Katecheci mianowani dla powyższego zakładu (r. l. i r. gr.) obowiązani będą do nauczania religii także w szkołach męskich I i II tudzież do odbywania exort w każdej z tych szkół i nie mogą piastować tej posady łącznie z posadą duszpasterską.
Kandydaci ubiegający się o jednę z powyższych posad mają wnieść udokumentowane prośby w myśl §. 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 nr. 71 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi najdalej do końca kwietnia 1890.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Kołmyi, dnia 15 marca 1890.

L. 125 (1822 1—3)
W celu stałego obsadzenia posady rz. kat. katechety przy szkołach czteroklasowej męskiej, czteroklasowej pospolitej żeńskiej i czteroklasowej wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie z płacą roczną 800 zł. ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do końca kwietnia br.
Kandydaci kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, ubiegający się o tę posadę, zechcą wnieść podania w oznaczonym terminie za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie. Nadmienia się przy tem, że posady katechety nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Rzeszów, dnia 5 marca 1890.

L. 4349 (1825 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii z językiem wykładowym niemieckim w cesarsko królewskiem gimnazyum w Brodach.
Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl. ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (: dz. u. nr. 48 :)
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1890.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 11 marca 1890.

Wyroki prasowe.

Z. 50 (1379)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Ried zu Recht erkannt: Der Inhalt der in Nr. 8 der in Ried erscheinenden periodischen Druckschrift: „Innviertler Volkszeitung" vom 22 Februar 1890 aufgenommene, mit der Ueberschrift: „Superintendent oder Bischof" versehene Artikel, beginnend mit den Worten: „Ueberall wird die Broschüre" und schließend mit den Worten „im Volke finde", begründe 1. seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Beleidigung der im Staate gesetzlich anerkannten evangelischen Kirche und Religionsgenossenschaft nach § 303 St. G.; 2 in der Stelle: „den Superintendenten" bis „eines geistlichen Amtes" das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G. und 3 in der Stelle: „der Bischof muß" bis „Schulgebets-Verordnung im Welser Bezirk" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Herabwürdigung der Verfügung einer Behörde im Sinne des § 300 St. G. — Es wird daher die durch die k. k. Bezirkshauptmannschaft Ried erfolgte Beschlagnahme obiger Druckschrift nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung derselben sowie nach § 37 Pr. G. die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben ausgesprochen.
Ried, am 25 Februar 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1889, Z. 1459|11663, die Weiterverbreitung der Nr. 98 der Zeitschrift: „La Cronaca Nera" ddo. Roma, 30 Novembre 1889 wegen der Artikel: „Tipi e figure — Monsignor Montel — ossia una riparazione" nach § 65 a und 303 St. und der Nr. 46 der Zeitschrift: „Vita nuova" ddo. Firenze 1 Decembre 1889 wegen des Artikels „Giuseppe Revere" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1890, Zahl 1462|11666, die Weiterverbreitung der Druckschrift; „Terze Odi Barbare di Giosue Carducci, Bologna ditta Nicolo Zanichelli (Cesare e Giacomo Zanichelli MDCCCLXXXIX" nach §§ 64 und 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 31 December 1889, Z. 1508|12025 die Weiterverbreitung der nachfolgenden ausländischen Zeitschriften, und zwar: „Supplemento al Numero 348 del Caffaro" ddo. Genova, 14 Dicembre 1889 nach § 64 St. G., dann der Nr. 50 des „Ferruccio" ddo. Reggio Calabria, 15 Dicembre 1889, und der Nr. 114 von „La Cronaca Nera" ddo Roma 16—17 Decembre 1889 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Jänner 1890, Z. 233/23, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Concittadini" ddo Trieste, Novembre 1889 nach § 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 December 1890, Z. 1460|11664 die Weiterverbreitung der Nr. 275 der Zeitschrift: „L'Imparziale" ddo. Messina, 24 November 1890 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Februar 1890, Z. 1214 Stf. die Weiterverbreitung der in Neudek ausgegebenen, bei Hans Feller in Karlsbad gedruckten Druckschrift: „Plauderseppl" ddo. Neudek im Fasching 1890 wegen des Artikels „Ein Zeitbild aus dem nördlichen Böhmen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Februar 1890, Z. 923, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Nase Listy" vom 9 Februar 1890 wegen des Artikels „Hus" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1890, Z. 681, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Mladoboleslavan" vom 15 Februar 1890 wegen des Artikels „Nemec pan — Cech podruhem" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Februar 1890, Z. 1615, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Grenzbote" vom 8 Februar 1890 wegen des Artikels „Die Wehlcidigen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1890, Z. 1685 Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Selske Listy" vom 11 Februar 1890 wegen der Leitartikel „Drobne zpravy", „V Praze" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Z. 52 (1453)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 26 Februar 1890, Z. 820 M. I., der in Neapol erscheinenden Zeitschrift: „Trieste" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5390 (1658 3—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Klasę zawiadamia się, że w skutek wniesionego przeciw niemu przez Katarzynę Rożycką pozwu o unieważnienie rezolucyi w sprawie egzekucyjnej ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Serafińskiego i że do obrony wyznaczono termin na dzień 14 kwietnia 1890 o godz. 9 rano. Wzywa się pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środki obrony lub innego zastępcę wskazał.
Bochnia, dnia 10 października 1889.

L. 3204 (1386 3—3)
C. k Sąd deleg. miejski cyw. w Krakowie zawiadamia niewiadowych z miejsca pobytu Stanisława Tomaszewskiego i Maryę Staniszewską, że na skutek skargi Antoniny Komarowej przeciw nim o uznanie kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli śp. Karoliny Heggenbergerowej z daty Kraków 9 czerwca 1888 ustanowiony został kuratorem adw. dr. Jan Jakubowski, i wzywa ich aby temuż kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczyli, lub Sądowi należycie upoważnionego pełnomocnika wskazali.
Termin do obrony wyznaczony został na dzień 27 marca 1890.
Kraków, 8 lutego 1890.

L. 9683 (1388 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiadamia Filipa Swiątkowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że jego ojciec Antoni Swiątkowski zmarł 2 lipca 1886 z pozostawieniem pisemnego kodycylu z 27 czerwca 1886 wzywa się zatem Filipa Swiątkowskiego ażeby w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do Sądu i wniósł swe oświadczenie ileże inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym Józefem Swiątkowskim, będzie przeprowadzoną.
Busk, dnia 20 grudnia 1889.

L. 2117 (1434 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Siegellacka, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Laufbahn skargę wekslową o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 129 zł. 80 ct. aw. zpn. de pr. 26 lutego 1890 l. 2117, że z tego powodu dla niego kurator w osobie adw. dr. Reinera z substytucyą adw. Leckera ustanowionym został i wzywa go aby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Rzeszów, 27 lutego 1890.

L. 1008 (1466 3—3)
C k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Stanisława hr. Stadnickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Bronisława Chołubowicz wniosła przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Podole prawa wolnego wyrębu w lesie górowskim, który to pozew doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bersonowi w Nowym Sączu celem wniesienia obrony w dniach 90.
Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej szkodliwe następstwa prawne samemu sobie przypisać by musiał.
Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1890.

L. 22033 (1408 3—3)
Salomon Teichman aus Gołogóry wird verständigt, dass für ihn behufs Zustellung des Bescheides vom 20 April 1889 Z. 5970 und weiterer Vertretung in der Exekutionssache mit der General Agentschaft der Singer Manufacturing Company G. Neidlinger pto 81 fl. ö. w. s. N. G. Advokat dr. Billet zum Curator ad actum bestellt wird auf seine Gefahr und Unkosten und dass er dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen habe.
K. k. Bezirksgericht.
Złoczów, 31 Dezember 1889.

L. 7285 (1524 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Orynicz zam. Fil, że celem doręczenia jej ts. rezolucyi tabul. z dnia 6 kwietnia 1889 l. 1858 ustanowił kuratorem ad actum Iwana Orynicza z Orynicza z Nowosiółek i temuż rezolucyę tę doręcza.
Baligród, 24 grudnia 1889.

L. 316 (1520) (2—3)
Jego Excelencya c. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301. p. k. mianował na drugą zwyczajną z dniem 27 maja 1890 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Emila dra. Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowugo.
Brzeżany, dnia 3 marca 1890.

L. 5039 (1628) (2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jakoba Kanika i Mikołaja Warchoła, że Wojciech Jamroz dnia 1go Czerwca 1889 do L. 5039 wniósł przeciw nim skargę a uznanie i intabulacyę prawa własności wyk. hip. l. 584 gm. kat. Nisko objętej na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 14 kwietnia 1890 wyznaczono i kuratorem dla niewiadomych pozwanych Jakoba Samojednego ustanowiono.
Wzywa sic zatem Jakóba Konika i Mikołaja Warchoła aby przed wyznaczonym terminem potrzebnej informacyi kuratorowi udzielili, lub też innego pełnomocnika Sądo wi wskazali, inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.
Nisko, dnia 6 czerwca 1890.

L. 1656 (1521 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Nowobielską, że przeciw niej wniósł Dr. Ernest Geissler pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 20 zł. aw. na którem wydany został dnia 1 Marca 1899 l. 1856 nakaz zapłaty i że dla niej Adw. dr. Schornstaina kuratorem ustanowiono. Wzywa się zatem aby kuratorowi dostarczyła środków obrony lub sobie innego zastępcę obrała i Sądowi wskazała. wynikłe bowiem z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
Nowy Sącz. 1 Marca 1990.

L. 605 (1437 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Antoniego Tyszkowskiego z dnia 26 stycznia 1890 l. 605 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 10 września 1889 l. 16255 w kwocie 9550 zł. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Glinne powiatu sądowego Lisko Antoniego Tyszkowskiego a na wypadek tegoż śmierci Pawła Tyszkowskiego własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wyk. hipot. l. 15 wzywa po myśli §. 7 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 17 grudnia 1889 zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe do dnia 15go maja 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 8 lutego 1890.

L. 1335 (1652 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w załatwieniu podania Artura Zygmunta Feliksa trojga imion Kiernickiego właściciela tabularnego dóbr Glinika dolnego lwh. 759 objętych, uprawnionego do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 29 września 1889 l. 15568 za odjęcie prawa wyszynku sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Gliniku dolnym lwh. 759 objętych kapitału wynagrodzenia w kwocie 1324 zł. 87½ ct. wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym Sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 12 maja 1890.

Zgłoszenie ma obejmować.

a). dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b). kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c). oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d). jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchany przy rozprawie, utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, któraby interesanci stawający między sobą w myśl §. 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 dz. p. p. zawarli jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Jasło, dnia 1 marca 1890.

L. 940 (1523 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z dnia 7 lutego 1890 l. 940 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 13 września 1889 l. 16086 i 6 grudnia 1889 l. 25082 w kwotach 1015 złr. 73½, i 264 złr. 97½ ct. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Bóbrka bliźińska Pelagii Blizińskiej własnej objętej wykazem hipot. l. 492 daw., 123 nowe wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia oddzielenia kapitału od gruntu zostały zahypotekowane aby roszczenia swe do dnia 20 maja 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż wrazie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hyp. kapitał nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 us. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, ztym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sanok, dnia 15 lutego 1890.

L. 441 (1468 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Grzegorza Jaworskiego, Antoniego Węglowskiego, Tadeusza, Zuzannę i Dezyderyusza Węglowskich, że Włodzimierz, z Unichowa Ustrzycki właściciel dóbr Czelatycze wniósł przeciw nim pozew de praes. 11 stycznia 1890 o wykreślenie sumy 3000 złr. pol. z hipoteki ⅓ i ⅓ z połowy dóbr Czelatycze z części Józefowicza Szeiwowej wyk. hip. l. 167, 169 objętych i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. Dor. Smutny z zastępstwem adw. Dor. Dolińskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 12 lutego 1890.

L. 2887 (1512 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszém edyktem wiadomo czyni, że Marksa Wosk przeciw Kreincze Rozenthal i innych tudzież przeciw Racheli Rosenthal, Chaimowi Wolf Rosenthal, Abrachamowi Leibie Rosenthal i Basie Pick o zniesienie spół własności realności pod l. 90 ¾ we Lwowie położonej pod dniem 20 stycznia 1890 l. 2887 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił wskutek czego pozew uchwałą z dnia 1 lutego 1890 l 2887 do pisemnego postępowania z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Racheli Rosenthal, Chaima Wolfa Rosenthala, Abrahama Leiby Rosenthala i Basi Pick jako spółpozwanych nie jest wiadomem c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Pohl z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej, dla Galicyi przepisanej, przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się spółpozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 1 lutego 1890.

L. 43533 (1532 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby Eudokii Sokolnickiej de praes. 4 lipca 1889 l. 26562 o uznanie Franciszka Sokolnickiego u rodzonego dnia 8 września 826 w Wolicy z ojca Wojciecha Sokolnickiego i matki Maryi Orłowskiej za zmarłego który w kwietniu 1854 po świętach Wielkanocnych obrządku rzym.- kat. spławiając drzewo zmarłego już obecnie Izaka Margulesa z Krystynopola Bugiem i Wisłą w towarzystwie również już zmarłych Gabryela Kinacha i Michała Paprockiego do Gdańska odpłynął, dotychczas nie powrócił i od tego czasu po dziś dzień t. j. przez przeszło 30 lat nikt wiadomości o jego istnieniu nie ma wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość bądź to o istnieniu, o miejscu pobytu bądź to o śmierci nieobecnego Franciszka Sokolnickiego, o tem tut. Sąd lub też kuratora nieobecnego p. adw. Dr. Blizińskiego zawiadomił i to do dnia 31 marca 1891 w którym termin edyktalny się kończy.

We Lwowie, 21 grudnia 1889.

L. 6587 (1567 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodcza nach zawiadamia Feigę Halpern z życia i miejsca pobytu niewiadomą, iż Antonina Kucharska jako spadkobierczyni Marka Czuczawy, właściciela ciała hyp. wykazem hyp. 224 ks. gr. dla gm. kat. Łysiec-Stebnik objętego, w Łyścu pod lk. 256 położonego, wytoczyła przeciwko niej pozew de pr. 25 lipca 1889 l. 6587 o wykreślenie ze stanu biernego powyższej posiadłości pretensyi wekslowej w kwocie 1000 zł. m. k. Sąd tut. ustanawia tymczasowo dla Feigi Halpern kuratorem p. Emila Laszeckiego z Bohorodczan na jej koszt i niebezpieczeństwo i wzywa ją ażeby ustanowionemu kuratorowi komunikowała wszelkie dowody swoje lub też w miejsce ustanowionego kuratora zamianowała innego pełnomocnika.

Bohorodczany, 27 listopada 1889.

L. 7530 (1511 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowle zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Kuliczków wykazem hipotecznym l. 218 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej Pana Władysława Osmólskiego własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 28 sierpnia 1889 l. 13318 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie pięć tysięcy trzysta ośmdziesiąt siedm zł. 82 ½ ct. wa. Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 31 grudnia 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 30 kwietnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 D. U. P. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 D. U. P. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeśli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego od odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, 22 lutego 1890.

L. 1317 (1494 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszym edyktem spadkobierców niegdyś ks. Maryannej Radziwiłłowej, mianowicie. Amelię hr. Baufleure, Jana hr. Fleminga, Elżbietą z hr. Flemingów Przebendowską, spadkobierców Franciszka ks. Lubomirskiego, mianowicie: Adama i Jerzego ks. Lubomirskich, Pelagię z ks. Lubomirskich Gostyńską, Teofilę z ks. Lukomirskich Swiderską, lub jej spadkobierców, jako to: małżonka Józefa Swiderskiego i małoletnie dzieci, Józefa Anielę i Emilię Swiderskich, dalej Emilię z hr. Potockich Kalinowską, Maryannę z Potockich Motowską, Jana hr. Potockiego tudzież wierzycieli w stanie biernym dóbr Głogów hipotekowanych, jako według pozycyi 2 i 11 karty c. wykazu hipotecznego l. 228 dóbr Zarzekowice intabulowanych wierzycieli zawiadamia, że do tutejszego sądu dnia 7 lutego 1890 do l 1317 Helena z Kotorskich Łosiowa, Klotylda Wojnarowska Franciszek Wojnarowski, Helena Szlaska, Eustachy Wojnarowski, Eustachy Wojnarowski, Władysław Wojnarowski i Stefania Wojnarowska właściciele dóbr Zarzekowice, wnieśli prośbę w myśl §. 118 ust. hip. o amortyzacyę wpisu 3/36 części prawa zastawu dla kwoty 7000 zł. aw. z przynależytościami pod pozycyą 2 karty c whl. 228 dóbr Zarzekowice, tudzież dla sumy 10.000 zł. wa. pod pozycyą 1 karty c. tegoż wykazu przed więcej niż 50 laty intabulowanych a dotąd niewykreślonych.

Wzywamy zatem wyżej wymienionych wierzycieli, lub ich możliwych prawonabywców, aby wciągu jednego roku to jest najdalej do dnia 1 kwietnia 1891 roku z pretensyami swymi w tutejszym Sądzie się zgłosili, inaczej na żądanie właścicieli dóbr Zarzekowice Sąd w myśl §. 121 ust. hip. na umorzenie wpisów i ich wykreślenie zezwoli.

Rzeszów, 13 lutego 1890.

L 1144 (1525 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości że dnia 19 lipca 1831 zmarła w Przedmieęci Dynowskim, Salomea Miksiewicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd nie znając miejsca pobytu powołanych z ustawy dziedziców Michała Dymczaka i Katarzyny Miksiewicz ani czyli takowi przy życiu pozostają wzywa ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" po raz trzeci w tutejszym Sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzony zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionymi dla Michała Dymczaka w osobie Szymona Siekańca zaś dla Katarzyny Miksiewicz w osobie Franciszka Barańskiego kuratorami.

Dynów dnia 9 marca. 1889.

L 4416 (1557 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy zarządza:

1) wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo Ochrony Tatr Polskich" stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że Walne zgromadzenie członków w dniu 24 sierpnia 1889 odbyte uchwaliło stowarzyszenie powyższe rozwiązać następnie:

2). wykreślenie z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych powyższej firmy,

3). wzywa wierzycieli stowarzyszenia aby się do takowego ze swymi pretensyami zgłosili.

Kraków, 21 lutego 1890.

L. 5003 (1566 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Leiby Mauren zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 15 czerwca 1387 l 7812, którą przymusowy wpis prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 64 zł. 91 ct. wa. zpn. w stanie biernym połowy ciała hipotecznego wyk. hip l. 84 gminy Mikołajów objętego nr. d. 112 na imię Arona Leiby dw. im. Mauren zapisanego, na rzecz Wysokiego Skarbu dozwolono, kurator dla niego w osobie p. Teofila Wajdowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce ustanowiony został, któremu powyższą uchwałę równocześnie się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 27 czerwca 1889.

L. 30620 (1492 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoninę z Łapińskich br. Lewartowską, Leonida Padejskiego i Maryę Antschutin, że powołani są z ustawy do brania spadku po ś. p. Fryderyku Ankwiczu bez rozporządzenia ostatniej woli na dniu 22 listopada 1823 zmarłego.

Wzywa się zatem wyż wymienione osoby, aby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego się zgłosiły i deklaracyę do spadku wniosły, inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem adw. Dr. Chmurskim w Krakowie i z tymi, którzy się zgłosili przeprowadzonym będzie.

Kraków, 31 stycznia 1890.

L. 4359 (1475 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Waska Klimkowskiego że Konrad i Anna Klimkowscy wnieśli pozew przeciw niemu o własności części parceli nr. 476 w Wojkowy w której to sprawie ustanowiono dla niego kuratora Pawła Keblesza z Wojkowy, jest więc rzeczą jego albo ustanowionemu kuratorowi dać odnośną informacyę albo też innego zastępcę sobie ustanowić i o tem Sąd zawiadomić.

Krynica, 30 września 1880.

L. 763 (1604 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Gądzielowskiego recte Gądylowskiego i Michała Gadzelowskiego recte Gądylowskiego, że dnia 1 lutego 1890 l. 763 wnieśli przeciw nim Ambroży, Paweł Jan i Paulina Gądylowscy pozew pisemny o własność 7/16 części realności lk. 165 w Sanoku lwh. 71 objętej i że do zastępywania tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. Dra. Flakowicza w Sanoku z substytucyą adw. Dra. Gawła w Sanoku i termin do pisemnej obrony na dni 90 wyznaczono.

Wzywamy zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego i Michała Gądzelowskich recte Gądylowskich, aby wcześnie ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielili lub innego pełnomocnika sobei ustanowili i o tem Sąd zawiadomili gdyż z zaniedbania tego polecenia wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Sanok, dnia 15 lutego 1890.

L. 3605 (1559 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wzywa wszystkich w których ręku polica ubezpieczenia kapitału pośmiertnego na 1000 zł. wa. opiewająca, dnia 10 maja 1875 przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie do nr. 5115 Józefowi Gleitzmannowi geometrze w Gródku zamieszkałemu wystawiona, się znajduje, aby ją w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni okazali ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną a wystawiające Towarzystwo żadnych z tej policy obowiązków mieć nie będzie i takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 7 lutego 1890.

L. 5185 (1600 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Mostach Wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Bodnar, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności parceli gr. 1795/1 w Batiatyczach na rzecz Anny Pasternak z dnia 15 listopada 1888 l. 6558 ustanowił kuratorem Nikitę Rebeca.

Mosty Wielkie, 22 listopada 1889.

L. 51 (1591 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem leżącą masę spadkową Tytusa Michałowskiego, że na prośbę Kazimierza hr. Dunina Borkowskiego uchwałą z 9 stycznia 1890 l. 51 dozwolono wykreślenie z dóbr Kormanice z Fredropolem Kupiatycze, Darowice, Koniusza i majętności tabularnej „Wolin" prawa dorocznej pensyi 100 # czyli 450 złr. m. k. na rzecz Tytusa Michałowskiego zaintabulowanego i że uchwałę dotyczącą doręczono kuratorowi masy adw. Dr. Leonardowi Tarnawskiemu w Przemyślu.

Przemyśl, 9 seycznia 1890.

L. 1374 (1440)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht es werde unter Einemdem hiergerichtlichen Registerführer aufgetragen im Register für Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma: "Eisengarn Fabricksgesellschaft Kałusz Mühlstein, Spindel, Locker et Popper" nachstehende Eintragungen vorzunehmen als:

1) Der Wortlaut der Firma wird dahin geändert, dass solche nunmehr „Eisengarn Fabriksgesellschaft Kałusz Mühlstein, Spindel et Locker" lauten wird;

2) Die Gesellschafterin Babcie Popper trit mit dem 1. Jänner 1890 aus der Gesellschaft aus, und somit verbleiben als öffentliche Gesellschafter 1) Selig Mühlstein Lederfabrikant in Neu Kałusz, 2) Süssie Spindel Lederfabrikant in Neu Kałusz, 3) Moses Spindel Lederfabrikannt in Neu Kałusz und 4) Scheindel Locker Nürnberger Waarenhändlerin in Kałusz, ferner.

3) Die Gesellschaft wird von je einem öffentlichen Gesellschafter Selig Mühlstein, Süssie Spindel oder Moses Spindel u.d von der Gesellschafterin Scheindel Locker collectiv vertreten gezeichnet, endlich.

4) Die Zeichnung der Firma wird auf die Weise geschehen, dass unter den mit Spampiglie vorgedruckten oder von wem immer niedergeschriebenen Worten „Eisengarn Fabrick-gesellschaft Kałusz" je einer der Gesellschafter Selig Mühlstein, Süssie Soindel der Moses Spindel dann Scheindel Locker ihren Zunamen beisetzen werden.

Stanislau, 5. Februar 1890.

L. 3718 (1560 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Żeleńskiego względnie niewiadomych spadkobierców tegoż, że przeciw niemu wytoczył przed Sądem tutejszym Stanisław Żeleński pozew de praes. 5 lutego 1890 l. 3718 o uznanie siebie za właściciela dóbr Gruszki l. w. h. 92 objętych, i że dla niego ustanowionym został kuratorem ad actum Dr. Michał Koy adwokatw Krakowie z substytucyą adw. Dr. Schoena.

Kraków, dn. 14 lutego 1890.

L. 295 (1820 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niniejszem na prośbę Samuela Selzera posiadacza dóbr Złoczów z przyległościami Woroniaki, Folwarki, Zarzycze i Zazule, licz. wyk. hip. 263 uprawnionych do prestacyi za zniesione w nich prawo propinacyi w wymierzonej ilości 21800 złr. aw. wszystkich mających na tych dobrach prawo hipoteki, ażeby swoje pretensye zgłosili w tutejszym Sądzie najdalej do dnia 30 marca 1890 tem pewniej, ile że ktokolwiek zaniedba zgłosić się w tym terminie będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia wedle kolei na niego przypadającej; nie będzie już słuchany przy rozprawie; spadają na niego dalsze skutki wedle §. 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. mianowicie, że jeżeli takowy po mimo należytego wezwania ani osobiście, ani przez wykazanego pełnomocnika nie stanie uważanym będzie tak jak gdyby był wyraźnie zezwolił na przekazanie swojej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym utraca on także prawo czynienia opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą by interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1855, jednakże tylko wtenczas, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo stosownie do §. 27 została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Uprawiedliwienie niestawienia na terminie dopuszczonem być nie może.

Wymogi zgłoszenia się:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem.

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszenia,

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Z c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 11 stycznia 1890,

L. 478 (1813 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starej soli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Hirsch, iż celem przedsięwzięcia działu spadkowego po Samuelu Hirsch, termin na dzień 16 kwietnia 1890 o godzinie 8 przedpołudniem wyznaczono i temuż kuratora w osobie Szymona Altmana w Chyrowie ustanowiono, zaczem Dawid Hirsch potrzebne informacye kuratorowi udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić winien.

C. k. Sąd powiatowy
Starasól, 24 stycznia 1889.

L. 8182 (1645)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „galicyjski Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi" do rejestru handlowego dla firm spółkowych wpisano z uwidocznieniem, że siedzibą tej firmy jest miasto Lwów, że likwidacyę tego Zakładu objął Bank krajowy król. Galicyi i Lodomeryi z wielkiem ks. krakowskiem wreszcie wszystkie wpisy odnoszące się do tej firmy przenoszą się z rejestru handlowego dla firm spółkowych c. k. Sądu krajowego w Krakowie do rejestru przy tutejszym c. k. Sądzie krajowym jako handlowym utrzymanego.

We Lwowie, dnia 1 marca 1890.

L. 1279 (1595 1—4)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Jana Ozgę, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że dnia 25 listopada 1885 zmarł w Kopciach ojciec jego Jędrzej Ozga bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się zatem Jana Ozgę, by w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w tym sądzie się zgłosił i oświadczenie się do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzonem będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dla niego ustanowionym Jakóbem Ozgą.

Równocześnie zawiadamia się Agnieszkę Ozgównę, której obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że w tym przewodzie spadkowym Jakób Ozga kuratorem jej ustanowionym został.

C k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 22 lutego 1890.

L. 891 (1593 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Paulinę Kapuściak i Stefanię Blok, że Emilia Maryanna wniosła przeciw nim i innym pozew dol. 891 1890 o uznanie zaintabulowania prawa własności realności pod lk. 60 w Gródku zpn. i że dla nich ustanowiony kuratorim adwokat dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 31 stycznia 1890.

L. 8916 (1644)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Wohlfeld&Klarfeld" w rejestrze handlowym dla firm spółkowych Tom I str. 174 wpisaną, jako zgasłą skutkiem śmierci dwóch jawnych spólników a to Markusa Wohlfelda roku 1872 i Joachima Wohlfelda w roku 1889 z rejestru powyższego wykreślono, równocześnie zaś firmę Jakób Mayer Klarfeld pod którą pozostały spólnik Jakób Mayer Klarfeld przedsiębiorstwo handlu drzewem dotąd przez powyższą spółkę wykonywane jako pojedynczy właściciel dalej prowadzić będzie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 1 marca 1890.

L. 3325 (1589 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca zamieszkania Abrahama Hirscha iż dlań w sprawie Mojżesza i Zofii Sieglów i innych o wpis wykreślenia z kart ciężarów dóbr Wojków, Wojków część, Poprzycznie, Zaduszniki, Annopol, Majdan, Ostrów, Knapy Sieglów, Wola gołego Sieglów prawa zastawu dla wierzytelności 197 złr. 20 złr. 126 złr. 794 złr. 600 złr. 600 złr. 600 złr. 300 złr. 390 złr. 50 złr. 200 złr. kuratorem adw. Dra. Bronisława Gałeckiego w Tarnowie ze substytucyą adw. Dra. Jana Steca w Tarnowie ustanowionym i temuż uchwałą z dnia 7 listopada 1889 l. 17073 doręczoną została i jest rzeczą kuranda, aby kuratorowi swe dowody potrzebne dla strzeżenia jego praw udzie[illegible] lub też innego zastępcę Sądowi. wzkazał.

Tarnów, dnia 27 lutego 1890.

Doniesienia prywatne.

Konkurs 1821

Wydział spółki wodnej regulacyi rzek Nowego Brnia ogłasza konkurs na posadę urzędnika kancelaryjnego do utrzymania katastru spółki i prowadzenia rachunków z płacą roczną 800 zł., która następnie do 1000 zł. będzie mogła być podwyższoną. Posada ta jest na razie prowizoryczną jednak z czasem stanie się stałą.

Podania udokumentowane należy wnieść najdalej do 15 kwietnia b. r. na ręce Wydziału spółki w Dąbrowie, gdyż posada ta z dniem 1 maja b. r. będzie obsadzoną.

Pierwszeństwo danem będzie kompetentom mogącym się wykazać złożonym egzaminem hipotecznym lub rachunkowym.

Dąbrowa, dnia 16 marca 1890

C. k. uprz. kolej Karola Ludwika.

19827

Ogłoszenie.

Dnia 3 kwietnia odbędzie się w tutejszym magazynis towarowym w drodze publicznej licytacyi sprzedaż rzeczy znalezionych w obrębie kelejowym w czasie drugiego półrocza 1889, które przez dotyczących właścicieli nie zostały odebrane.

Lwów, dnia 17 marca 1890.

Dyrekcya ruchu.

L. 434 (1816 1—3)

Konkurs.

Z fundacyi zmarłego Ignacego Lewkowicza dla izrael. ubogich dziewcząt nadany będzie dnia 11 maja 1890 jako w rocznicę śmierci fundatora posag dla biednej izrael dziewczyny w sumie 1400 zł. w. a., od której będą potrącone wydatki inserycyjne i t. p.

Ubiegające się o ten posag powinne wnieść swe pisemne podania do 30 kwietnia b, r. na ręce lwowskiego Zboru izrael, i takowe zaopatrzyć następującemi legalnemi dowodami:

1) co do ich przynależności do gminy miasta Lwowa;
2) co do ewentualnego ich pokrewieństwa z fundatorem;
3) co do ubóstwa;
4) co do ukończonego 16 roku życia;
5) co do okoliczności czy mają rodziców lub nie i
6) co do ich moralności.

Przełożeństwo zboru izrael.
Lwów, dnia 16 Marca 1890.

Zaproszenie. 1849

W myśl §. 25 statutów odbędzie się w niedzielę dnia 30 marca 1890 o godzinie 5tej po południu w sali Rady miejskiej

Walne zgromadzenie

członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

***Porządek dzienny*:**

a) Odczytanie potokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
b) Sprawozdanie Rady nadzorczej co do wniosku p. Bieliwicza dotyczącego długu dwóch członków Spółki.
c) Sprawozdanie Dyrekcyi w przedmiocie wniosku p. Pierożyńskiego.
d) Bilans i sprawozdanie za rok 1889.
e) Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawdzenia i sprawozdania Rady nadzorczej.
f) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.
g) Uchwała budżetu na rok 1890.
h) Wniosek Dyrekcyi w sprawie oprocentowania wypowiedzianych udziałów.
i) Sprawozdanie Dyrekcyi z wniosku w sprawie zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, zażądanego przez 49 członków podaniem de praes. 3 maja 1889.
k) Wybór pięciu członków Dyrekcyi na trzy lata, dwóch na dwa lata i trzech zastępców na jeden rok, tudzież jednego członka Rady nadzorczej na trzy lata, dwóch na rok jeden i dwóch zastępców na rok jeden.

Bilans i rachunek mogą być przejrzane przez członków w kancelaryi Stowarzyszenia (ul. Kopernika l. 20).

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, dnia 18 marca 1890.

Jan Biczaj członek Dyrekcyi. — **Karol Gracka** prezes.

L. 288 (1777 2—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Wydziału powiatowego w Podhajcach z dnia 15 marca b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na prowizoryczną na razie posadę sekundaryusza przy tutejszym szpitalu powszechnym z płacą roczną 250 zł.

Pp. doktorowie medycyny ewentualnie wszech nauk lekarskich ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść podanie przy dołączeniu metryki urodzenia do Wydziału powiatowego w terminie do 15 kwietnia br.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Podhajce, dnia 16 marca 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich